

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

PIENINY.

Ze stanowiska ochrony przyrody.

Wśród wielu czynników, które w dużym stopniu wpływają na stronę duchową człowieka, jedno z pierwszych miejsc zajmuje bezsprzecznie piękno przyrody.

Niema chyba na świecie człowieka, któryby w mniejszym lub większym stopniu nie był wrażliwym na owo piękno, piękno cudownej, bogatej i tak różnorodnej przyrody ojczyzny. Rzecz jasna, że wrazenie społeczne jest tylko wówczas, jeżeli danym jest człowiekowi obcować z przyrodą stosunkowo pozostawioną w stanie niekniętym, a więc możliwie zbliżonym do stanu pierwotnego.

Wobec olbrzymiego postępu i ulepszeń technicznych, jakie we wszystkich dziedzinach wprowadzane zostają, zda się przybliżyć ta cywila, kiedy prawdziwy obywatel świata, człowiek, zamieni całą kulę ziemską na małe własne podwórce. Jak zmiana zostanie wówczas przyroda kadego kraju — ni trudno sobie wyobrazić.

Abymy uchronić najcenniejsze reszki tych osobliwości przyrodniczych, które rzeczywicie na opiekę i ochronę zasługują i zostawić następnym pokoleniom jako żywe świadectwo minionych epok, wśród najkulturalniejszych warstw ludzkości odzyskać się poczęły głosy, nawołujące do ochrony zagrożonych zniszczeniem resztek pierwotnej przyrody.

W Polsce ruch ten zaczyna ogarniać coraz szersze warstwy naszego społeczeństwa, jedynając sobie licznych i szczerych zwolenników, którzy przed się wzięli już starania, aby z najpiękniejszych i rzeczywicie wartościowych terenów stworzyć rezerwat ewentualnie parki narodowe.

Jednym z obiektów, który jako teren badań naukowych przedstawia dla nauki polskiej wprost bezcenną wartość, są nasze piękne, uroczne i romantyczne Pieniny, które, jak sądzić można z rozpoczętych prac, w najbliższej przyszłości stanowiąc będą nietykalny rezerwat.

Obszar całych Pienin podzielony został na dwie części. Pierwszą zajmuje teren należący do dóbr hr. Drohojewskiego i zawierający w sobie również ruiny zamku czorsztyńskiego, z którymi złączony jest tyle legend i podań z przeszłości narodu i Podhala, druga — teren rozciągający się nad Dunajcem i Pienińskim Potokiem. Motyw historyczno-patriotyczny odgrywa poważną rolę przy wyznaczaniu w Pieninach granic parku narodowego.

Cudny ten teren, opiewany w poezji polskiej przez Pola, Asnyka i Kopnińską, zachował dotychczas charakter przyrody pierwotnej i z tego powodu był, jest i będzie przedmiotem licznych i ciekawych badań naukowych.

Nadzwyczaj charakterystyczny kra-

jobraz pasu skalnicowego Pienin wyodrębnia się oryginalną postacią stromo sterczących ścian skalnych, które odbijają swą białą barwą od ciemnozielonego płaszczka zwartych lasów i od niebieskiej wstęgi Dunajca, przedzierającego się ciasnym wąwozem Pienin.

Ta malownicza grupa skał wapiennych przybrała fantastyczne kształty, nazwane Mnichami, Golica, Sokolica, Okraglica, Trzema Koronami, Cukrową Skałą, Sidelkiem itp.

W wąskich i malowniczych jarach tworzą miejscami olbrzymie skałce szczególnego kształtu „wrota” skalne. Cały pas skalnicowy Pienin wyodrębnia się od Beskidu pod względem składu i wieku geologicznego. Różnorodny typ materiału petrograficznego, — wchodzącego w skład skał pienińskich, sięgający od liasu aż po górną kredę jest przedmiotem badań wielu geologów. Niewyjaśniona dotąd geniza skałek pienińskich, ich osobliwe stosunki geotektoniczne, stanowią również nader ciekawy temat badań naukowych.

Skład chemiczny skał, oraz odrębna konfiguracja pasu skalnicowego, stworzyły cały szereg czynników decydujących o oryginalności flory Pienin. — Jeden z najznakomitszych botaników polskich śp. prof. Marjan Raciborski napisał, że „najpewniejsza ostoją roślinności starej tubylczej były i pozostały Pieniny, dla botanika i geobotanika przyszłości przelicznymi zakątkami badań”.

O ile chodzi o florę Pienin, to typowym przedstawicielem roślinności trzeciorzędu, jest gatunek eudemiczny, ograniczony w całej Europie tylko do Pienin, ziołocię Zawadzkiego (Chrysanthemum Zawadzki Herb.). — Oprócz tego rosną także: jałowiec sawina (Juniperus sabina L.), turzycza biała (Carex alba Scop.), dale rośliny eudemiczne, jak: Aster glabratus, Brunella pienina, Anabisi pienina i inne.

Jako przedstawiciele fauny pienińskich wymienić należy: wilka raskarpkiej (Canis lupus L.), rysia (Lynx lynx L.), zбіka (Felis silvestris Brisson), niedźwiedzia brunatnego (Ursus arctos L.), borsuka (Meles meles L.), sarnę pienińską (Capreolus capreolus L.), i wiele innych.

Z ptaków orzeł zys (Aquila chrysaetus L.) i orlik (Aquila pomarina Brehm). Oto w krótkości i nadzwyczaj pobieżnie, ze względu na brak miejsca, przedstawiony świat roślinny i zwierzęcy Pienin, którym ze wszystkich niemal stron grozi zagłada.

Celem więc Państwowej Rady Ochrony Przyrody jest nie dopuścić do całkowitego zniszczenia Pienin i ich przyrody. W warunkiem jednak koniecznym do utrzymania obszaru całego w stanie możliwie niekniętym jest tylko wyłączenie Pienin od gospodarki, czyli jednym słowem utworzenie z nich rezerwatu, którego granice starać się będziemy pokrótce nakreślić, a które możemy odszukać jednocześnie na załączonej mapce.

Rezerwat zupełny t. zn. pozostawiony w absolutnym spokoju obejmie część

ci Pienin, zaznaczone na mapce czarną linią, okalającą zekratkowane przestrzenie. Składa ona się z dwóch części oddzielnych różnej wielkości. Wschodnia, większa obejmuje największą i najwspanialszą partię skałic i lasów, rozciągając się nad samym przełomem Dunajca i nad Pienińskim potokiem. Zamyka ona w sobie najważniejsze i najbardziej znane — szczyty pienińskie, a więc grupę Trzech Koron wraz z zameczkiem św. Kingi, Facimiech, Golice, Sokolice, Czertez i Czerwone Skałki oraz całe doliny Pienińskiego i Szomowieckiego potoku. Wschodnia granica rezerwatu zupełnego przebiega Dunajcem, stanowiącym w miejscu tem granicę Słowacką. Od strony północnej poprowadzono granicę rezerwatu w kierunku mostu Szczawnickiego, omijając obszar zamknięty w ostatnim kolanie Dunajca pod Szczawnicę Wyznią, który to teren w północnej swej części zajęty został już pod uprawę. Od mostu szczawnickiego kieruje się granica rezerwatu zupełnego na grzbiet górski, zamykający od północy dolinę Pienińskiego potoku i grzbietem tym prowadzi aż w okolice źródeł Pienińskiego potoku. Zachodnia granica rezerwatu przebiega grzbietem łączącym pasmo Czerwone Skałki — Sokolica z głównym grzbietem Pienin na garb górski ograniczający od zachodu wąwóz szomowiecki.

Obszarem rezerwatu objęte zostały niemal wszystkie typowe asocjacje roślinne skalne i leśne, znaczna większość stanowisk rzadkości florystycznych pienińskiej przyrody, oraz wiele stanowisk rzadkich zwierząt.

Drobnem lecz pięknym uzupełnieniem rezerwatu jest stworzony już prywatną inicjatywą hr. Drohojewskiego rezerwat

w Czorsztynie, a obejmujący pas skałek czorsztyńskich z ich roślinnością pod wielu względami różną od roślinności głównego pasma Pienin, oraz malownicze ruiny tamtejszego zamku.

Łączna powierzchnia obu obszarów liczyć będzie około 5 km. kw.

Oprócz tych rezerwatów zupełnych istnieć będzie również i rezerwat częściowy, ograniczony na załączonej mapce linią kropkowaną, dopuszczający w lasach gospodarkę przerobową, a na łąkach gospodarkę łąkową z wyłączeniem orki. — Granice tego rezerwatu obejmują partię Pienin gospodarką ludzką, stosunkowo jeszcze mało zmienioną oraz część Małych Pieninek z pasemkiem skałic na prawym brzegu Dunajca naprzeciw Czorsztyna.

Zaprojektowany rezerwat częściowy obejmuje powierzchnię około 11 i pół km.2. Łącznie zatem z rezerwatem zupełnym obszar ochrony zajaby powierzchnię około 16 i pół km.2. Obszar to nieproporcjonalnie mały w stosunku do przestrzeni, jakich wymaga ochrona skał przyrodniczych Puszcz Białowieckiej lub jakich wymagać będzie ochrona Tatrzycy Karpat wschodnich, natomiast suma i wartość walorów naukowych i estetycznych, jakie drobny ten obszar w sobie skupia, jest w każdym razie nie mniejsza od każdego z istniejących lub przyszłych wiekich rezerwatów w Polsce. — Jeżeli porównamy wartości naukowe i estetyczne, jakie ze sobą przynosi ochrona przyrody, z wydatkami i ofiarami, jakich w poszczególnym wypadku wymaga, musimy niezaprzecznie uznać stworzenie rezerwatu w Pieninach za najlepszy i najtańszy interes kulturalny, jaki jest w Polsce do zrobienia.

Czesław Otrebski.

Żadnych eksperymentów na organizmie Narodu!

Oto hasło, które winno skupić wysiłki Rządu i prac sfer gospodarczych.

Warszawa. Narady gospodarcze, odbyte ostatnio pod przewodnictwem wicepremiera Bartla, — znane jedynie z oficjalnego suchego komunikatu, nie zawierającego nastrojów i najważniejszych możeń momentów dyskusji i oświadczeń — mają według zgodnej opinii wszystkich uczestników konferencji wielkie znaczenie dla dalszego ustosunkowania się kół gospodarczych do poczynań Rządu.

Przedewszystkiem — jak oświadczył prasie jeden z uczestników obrad, wybitny przedstawiciel przemysłu — należy podkreślić wyjątkową atmosferę narad. Takiej szczeroci nie widzieliśmy na żadnych konferencjach rządowych.

— Dwukrotne przemówienie wicepremiera Bartla i deklaracja min. Czechowicza w zupełności rozwiały obawy kół spodarczych co do wytycznych gospodarczej i skarbowej polityki Rządu.

— Wyższe zaś stwierdzenie przez wicepremiera, że Rząd nie zamierza robić żadnych eksperymentów na żywym organizmie narodu uspokoiło nie tylko kół gospodarcze, ale dodatkowo wpływ na o-

pinę zagranicy, która, jeśli swe kieszenie zamykała przed Polską, to tylko w obawie przed eksperymentami.

Drugim momentem, który należy podkreślić — to gotowość Rządu do bliższej współpracy z kółami gospodarzami.

Projekt utworzenia fachowej instytucji doradczej przy Komitecie Ekonomicznym, któryby w każdej chwili i w krótkiej drodze dawała Rządowi ocenę projektów, rozporządzeń i ustaw, związanych ze sprawami gospodarczymi i trytem z punktu widzenia ogólnogospodarczego i państwowego — jest dowodem dobrej woli Rządu i stwierdzeniem, że szczeroci oświadczeń wypowiedzianych (na naradach nie może być kwestionowana.

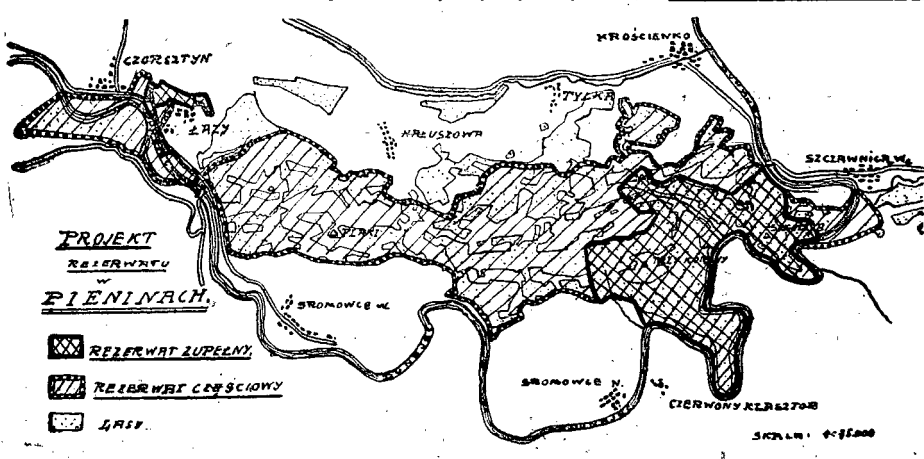
Prawdą jest zaś sensacją była deklaracja min. Czechowicza, który niestety nie rzeczo i przekonywająco przedstawił program skarbowy Rządu.

— Gorące i długotrwałe oślski, jakimi podjękowano p. ministrów za przemówienie, nie były dowodem kurtuazji, ale rzeczywistego uznania.

Szkoły zawodowe w Polsce

Brak dostatecznej propagandy na rzecz naszych szkół technicznych powoduje, że młodzież polska zupełnie przeważnie szkoły ogólnokształcące ze szkół dla siebie i technicznego rozwoju kraju; wobec ograniczonego zapotrzebowania sił urzędowych i nauczycielskich może już obecnie słuszną nasuwać się obawa, że przyrost w szkołach średnich ogólnokształcących spowoduje w niedługim czasie nadmiar kandydatów na stanowiska urzędnicze i nauczycielskie.

Wprost przeciwnie przedstawia się sprawa ze szkołami technicznymi. Tu zapotrzebowanie nigdy nie będzie ograniczonym. Dobro i rozwój kraju wymaga tego, byśmy nie potrzebowali sprowadzać różnych fachowców z zagranicy, przepłacając ich pracę, sprzedając rów-



Dla znanajomości szerszych sfer społeczeństwa z ilością i rodzajem istniejących w Polsce szkół technicznych podajemy poniższy wykaz:

Na terenie Województwa Kieleckiego:

- 1) Dąbrowa Górnicza: Państwowa Szkoła Górnicza i Hutnicza, ul. Szlascia. Czas trwania nauki 4 lata.
- 2) Radom: Kursy Radiotechniczne dla miłośników radio—O. Grafikowskiego.
- 3) Radom: Państwowa Szkoła średnia techniczna kolejowa. Czas trwania nauki 4 lata.
- 4) Sosnowiec: Państwowa średnia szkoła techniczna kolejowa. — Czas trwania nauki 4 lata.
- 5) Dąbrowa Górnicza. Zakład badania materiałów przy Państwowej Szkole Górniczej i Hutniczej.

W Krakowie i na terenie Województwa Krakowskiego:

- 1) Kraków: Państwowa Szkoła Przemysłowa za szkół przewidywanych, wydziałem mechanicznym i technicznym i wydziałem chemii technicznej. Czas trwania nauki na tych wydziałach trwa 4 lata.
- 2) Wieliczka: Państwowa Szkoła Salinarna. Czas trwania nauki 2 lata.
- 3) Kraków: Szkoła przemysłowych mistrzów maszynowych—przy Państwowej Szkole Przemysłowej. Czas trwania nauki 2 lata.
- 4) Kraków: Szkoła Majstrów Budowlanych przy Państwowej szkole przemysłowej. Czas trwania nauki 3 lata.
- 5) Szkoła powszechna przy Państwowej szkole przemysłowej. Czas trwania nauki 1 rok.
- 6) Kraków: Wydział Mierniczy przy Państwowej szkole przemysłowej. Czas trwania nauki 4 lata.
- 7) Kraków: Państwowa szkoła przemysłu artystycznego. Czas trwania nauki 6 lat.

Na terenie Województwa Śląskiego:

- 1) Bielsko: Państwowa szkoła przemysłowa z wydziałami włókienniczymi i mechanicznymi. Czas trwania nauki 4 lata.
- 2) Bielsko: Państwowa szkoła farbiarska przy państwowej szkole przemysłowej. Czas trwania nauki 2 lata.
- 3) Tarnowskie Góry: Szkoła Górnicza. Czas trwania nauki 2 lata.
- 4) Bielsko: Szkoła przemysłowych mistrzów maszynowych przy Państwowej szkole przemysłowej.
- 5) Bielsko: Szkoła rzemiosł budowlanych dla stolarzy, cieśli i murarzy. Czas trwania nauki 3 lata przez 5 miesięcy zimowych.
- 6) Królewska Huta: Wojewódzka szkoła mechaniczna i hutnicza. — Czas trwania nauki 2 lata.

W Łodzi:

- 1) Państwowa szkoła włókiennicza — z wydziałami: przedziałem, tkackim, farbiarsko-wołocjalnym i ruchu fabrycznego. — Czas trwania nauki trzy lata, a na wydziale ruchu 4 lata.
- 2) Państwowe Kursy rysunków zawodowych dla rzemieślników przemysłu metalowego i drzewnego.
- 3) Szkoła przemysłowa Tow. szerzenia ośw. i wiedzy techn. wśród żydów. Czas trwania nauki 3 lata.
- 4) Zarząd badania materiałów i wyrobów włókienniczych oraz innych przemysłowych przy państwowej szkole włókienniczej.

W Warszawie:

- 1) Państwowa szkoła budownictwa z wydziałami budowlanym i drogowym. — Czas trwania nauki 4 lata.
- 2) Państwowa szkoła techniczna z wydziałami

Nagroda 10.000 zł.

W nocy z soboty na niedzielę, dnia 30 października r.b., w mieście Częstochowie została dokonana kradzież z włamaniem w Lombardzie, utrzymanym przez Spółdzielczy Bank Ludowy — skradzione zostały kosztowności.

Za wykrycie sprawców włamania, związane z odnalezieniem skradzionych przedmiotów, Zarząd wymienionego Banku wyznacza nagrodę w sumie **Zł. 10.000 (dziesięć tysięcy złotych)**.

Za przychwylenie sprawców włamania wyznacza się nagrodę w sumie **Zł. 5.000 (pięć tysięcy złotych)**.

Za udzielenie wskazówek, które doprowadzą do wykrycia złoczyńców, wyznacza się nagrodę w sumie **Zł. 2.000 (dwa tysiące złotych)**.

Wszelkie wiadomości w powyższej sprawie uprasza się nadsyłać do Spółdzielczego Banku Ludowego w Częstochowie, ul. Kościuski 11.

Zarząd Banku.

0153

- mi samochodowym i lotniczym. — Czas trwania nauki 4 lata.
- 3) Szkoła przemysłowa chemiczna przy państwowej szkole budowy maszyn i elektrotechniki im. Wawelberga i Rotwanda. — Czas nauki 2 lata.
- 4) Państwowa szkoła budowy maszyn i elektrotechniki im. Wawelberga i Rotwanda z wydziałami mechanicznym i elektrycznym. Czas nauki 3 lata i 6 miesięcy, nie licząc kursu przygotowawczego.
- 5) Szkoła materiałów budowlanych przy państwowej szkole budownictwa. Nauka trwa 3 lata w ciągu 5 miesięcy zimowych.
- 6) Państwowa szkoła miernicza (bez kursu).
- 7) Miejska szkoła sztuki zdobniczej i malarstwa (w stadium organizacji).
- 8) T-wo kursów technicznych posiada: a) Kursy budowy maszyn i elektrotechniki, b) Kursy naukowej organizacji pracy, c) Kursy obróbki metali dla majstrów, d) Kursy z innych dziedzin techniki urządzone sporadycznie (np. garbarskie, samochodowe, lotnicze, drogowo-elektrotechniczne itp.) e) Kursy dla instruktorów szkół zawodowych (sporadyczne). Czas trwania nauki od roku do lat 3 w godzinach wieczornych.
- 9) Państwowa kursy radiotechniczne przy państwowej szkole budowy maszyn im. Wawelberga i Rotwanda (18 tygodni).
- 10) Państwowa średnia szkoła techniczna kolejowa (4 lata).
- 11) Państwowa niska szkoła techniczna kolejowa.
- 12) Szkoła pilotów cywilnych (Towarzystwa lotniczego).
- 13) Zakład psychotechniczny przy państw. szkole budown.

Na terenie innych województw:

- 1) Boryslaw: Szkoła górniczo-wiertnicza (2 lata).
- 2) Łomża: Państwowa szkoła mierniczo-przemysłowo-leśna (4 lata).
- 3) Tczew: Szkoła morska z wydziałami żeglugowym i mechaniki okrętowej (3 lata).
- 4) Bydgoszcz: Kurs dla podmaistrzych i majstrów młynarskich przy państw. szkole przemysłowej.
- 5) Poznań: Szkoła ceramiczno-ceglarska przy państwowej szkole budownictwa.
- 6) Poznań: Wydział mierniczo-mejoracyjny przy państw. szkole budownictwa.
- 7) Poznań: Państwowa szkoła sztuki zdobniczej.
- 8) Bydgoszcz: Szkoła mechaników lotniczych przy państw. szkole przemysłowej.
- 9) Bydgoszcz: Kurs kilimiarstwa 1 rok przy państw. szkole przemysłowej.
- 10) Łwów: Kurs kilimiarstwa 1 rok przy państw. szkole przemysłowej.

Ile Polska wydaje na oświatę?

Budżet ministerstwa oświaty na rok 1927

Warszawa. Preliminarz budżetowy ministerstwa oświaty na przyszły okres budżetowy wynosi w dochodach 7,526,140 zł, w wydatkach 295,599,663 zł.

W dochodach ministerstwa główną rolę odgrywiają opłaty publiczne tytułem zwrotu kosztów za zużycie materiałów szkolnych.

Wydatki wzrosły w stosunku do preliminarza na rok 1926 o 25,599,663 zł.

Budżet ministerstwa nie tylko pozwala na normalne funkcjonowanie zakładów już zorganizowanych przez należyte wyposażenie szkół w kredyty, na potrzeby administracyjne, lecz także umożliwia dalszy rozwój zakładów, znajdujących się dopiero w stadium organizacyjnym.

Na pierwsze miejsce pod względem wysokości wydatków wysuwa się szkolnictwo powszechne z kwotą 187,600,161

szkodowanych klientów lombardowych zapanowały wielkie rozgorzycenie.

— Niech sobie pan wyobrazi — skarży mi się pewien urzędnik — miałem w lombardzie, wspaniałą biżuterię żony: złoty zegarek z łańcuszkiem, bransoletki i pierścionek z brylantem — wszystko skradzione! — I gdzie teraz szukać sprawiedliwości?

— Ależ niech pan się tak nie przejmuj — pocieszałem go, jak n.g.lem. — policja jest już na tropie złoczyńców i niezawodnie skradzione przedmioty będą odzyskane...

— Nie chce mi się w to wierzyć — machnął z rezygnacją ręką — mieli oni całe dwa dni czasu do ucieczki.

— W każdym bądź razie: lombard wypłaci panu odszkodowanie.

— Tak, zapewne otrzymam jeszcze kilka złotych dopłaty, ale to niewielką pociechę.

Faktycznie, dla owego nieszczęśliwca, który sądząc z przynębienia, ożenił się nie tyle z miłością do żony, ile z miłością do posagu zagwarantowanego od jakiegokolwiek dewaluacji w złotej biżuterii, niespodziewany cios życiowy jaki go spotkał pod postacią utraty cennych klejnotów, jest cięsem niesłychanie bolesnym.

W nadzwyczaj przykrem położeniu znajduje się też pewna biurokalka, która jest rozpaczona, gdyż włamywacze zabrali przygotowane z wczesną słońce obrączki złote, które jej narzeczony przed kilku tygodniami zastawił.

Z tego powodu zapewne rozchwieje

się małżeństwo z siódmym z rzędu konkurentem — to też boleść jej jest bezgraniczna!

Jedyną pociechę w tem nieszczęściu jest to, że włamywacze nie ruszyli zastawów srebrnych, a więc nabużoższa część lombardowych klientów, nędźnie wynagradzani robotniczy lub bezrobotni, którzy zastawili na kawałek chleba srebrne zegarki z łańcuszkami, nie będą na okradzeniu lombardu poszkodowani.

Drugim sensacyjnym wypadkiem dobiegł ubiegły był zamach samobójczy kasjera towarowego stacji Poraj, naczelnika tamtejszej straży ogniowej, który zamach samobójczy popełnił akurat w dniu otrzymania miesięcznej pensji w kwocie 160 zł. Każdy wszak przyzna, że utrzymać rodzinę z takiej pensyjki bardzo trudno, prawie, że niemożliwe. Drobną zarfag służbowy z naczelnikiem stacji nie mógł być przecież właściwym powodem desperackiego czynu, co najwyżej stał się psychicznym bodźcem do wyrażenia rozpaczy protestu przeciw wysocie ciężkim warunkom żalosnej egzystencji.

A przynajmniej trzeba, że w takich samych lub podobnych warunkach materialnych znajduje się po dziś dzień bardzo wielu urzędników zarówno państwowych, jak i prywatnych.

Ale to nie wszystko. Zaszedł jeszcze jeden charakterystyczny dla naszych czasów ewenement, który mnie osobiście przekonał o tem, jak życie ludzkie krótkie jest i niepewne.

15,004,092 zł. W dziale tym przewiduje się zwiększenie ilości sił nauczycielskich o 500 osób; poza tem na wzrost wydatków wpłynęło powiększenie wydatków na uposażenie nauczycielstwa. Dział szkolnictwa powszechnego obejmuje nad to wydatki osób specjalnych dla dzieci upośledzonych umysłowo, seminarjów nauczycielskich i władz administracyjnych szkolnych. Wydatki inspektorów szkolnych przewidziane są z uwzględnieniem akcji oszczędnościowej.

Następne miejsce pod względem wzrostu wydatków zajmuje dział kredytów na szkolnictwo wyższe. Wydatki tego działu preliminarzowane są w kwocie 28,354,757 zł. więcej, niż w roku 1926 o 2,274,861 zł. Wzrost ten powstał przede wszystkim wskutek zamierzonego powiększenia etatu naukowego wyższych uczelni o 44 etaty profesorskie, 6 urzędniczych i 7 funkcyjarskich niższych, oraz zwiększenia się wydatków administracyjnych zakładów naukowych i ich filij. Dział szkolnictwa wyższego obejmuje 12 wyższych uczelni państwowych, tudzież wydatki organizacyjne instytutu rosyjskiego.

Etat osobowy składa się z 2,521 sił profesorskich, pomocników naukowych i urzędniczych oraz z 1,622 funkcyjarskich niższych.

Kredyty na szkolnictwo zawodowe dają możliwość rozszerzenia dotyczących zakładów. W tym celu etat osobowy zwiększono o 25 osób.

Wydatki na szkolnictwo średnie ogólnokształcące wynoszą kwotę złotych 25,159,837. Dział szkolnictwa średniego ogólnokształcącego obejmuje 254 gimnazjów państwowych, 2 seminarja duchowne prawosławne i instytut wychowania fizycznego w Warszawie. W szkole średnich jest zatrudnionych 5,122 nauczycieli i 770 funkcyjarskich niższych.

W zarządzie centralnym przewidziano kredyt budowlany w kwocie 2 miliony złotych. Potrzeby budowlane ministerstwa wobec konieczności zastosowania daleko posuniętych oszczędności przy układaniu preliminarza na rok przyszły mogły znaleźć zaspokojenie jedynie w drobnej mierze.

Kredyt preliminarzowany ma na celu umożliwienie przeprowadzenia jedynie najpilniejszych robót i restauracyjnych, opłatę rent hipotecznych itd. Inne działy budżetu ministerstwa oświaty, jako to: wyznania religijne, władze szkolne drugiej instancji, sztuka i archiwa nie wykazują znaczniejszych odchyśleń od kwot preliminarzowanych na rok 1926.

— a —

PRZEZ ZAKOPCONE

SZKIEŁKA. 000

Tydzień ubiegły obfitował w nadzwyczajne, jak na nasz spokojny gródek, sensacje.

Przedewszystkiem niesłychane poruszenie w całym mieście wywołał bezczelnie zachwycany rabunek dokonany w lombardzie Spółdzielczego Banku Ludowego.

Włamywacze dokonali jacyś warszawscy czy śląscy specjaliści w nocy z soboty na niedzielę, t.j. przed rozpoczęciem uroczystego obchodu „Dnia Oszczędności“.

Z kas ogniotrwałych zabrano najkosztowniejsze przedmioty złote, które wymieszono w trzech walizkach.

Smutny ten wypadek odbił się wielce przynębiającem echem zwłaszcza w szerokiach sferach lombardowych klientów, którzy ni: posiadają pewnością czy zastawione przez nich wartościowe precjoza rodzinne nie zostały wymieszane w walizkach przybyłych na gościnne występy do Częstochowie włamywaczy.

Prawda, że okradziony lombard obiecuje, że za skradzione przedmioty wypłaci odszkodowanie, ale odszkodowanie to tylko w pewnej części w nagrodzi poniesioną stratę, gdyż ocena przedmiotu na kwocie lombardowym zawsze daleko odbiegała od wartości faktycznej zastawionego przedmiotu.

To też z tego powodu w kołach po-

Oto w ub. sobotę o zmroku przyszły do mnie dwaj osobnicy (a jak się później dowiedziałem, był to woźny z ławnikiem Magistratu p. Steńskim), którzy urządzili mi awanturę w mieszkaniu, przyczem ławnik Sieński rzucił mi pogróżkę:

— Jak się pan nie przestanie zajmować moją osobą w „Gońcu“ i w „Wolnej Krytyce“ to ja się z panem inaczej rozprawię.

Zanim zdolałem zdobyć się na odpowiedź nieproszeni goście byli już na schodach.

Choć z natury jestem łagodnego usposobienia i z zasady nie lubię nigdy nikomu przeszkadzać na drodze do politycznej lub finansowej kariery, jednakże ta „meksykańska“ metoda zama chu na wolność słowa drukowanego na pełniła mnie oburzeniem.

Zawrzałem jak nieczynny od dłuższego czasu Wezuwjuś! Kto zechce ów „działacz społeczny“, nieznaną bliżej nikomu na miejscowym gruncie, który w ten sposób reaguje na osobiste pretensje za słowa prawdy i rzeczowej krytyki? Na to pytanie da nam odpowiedź przebieg procesu sądowego o najście mieszkania.

Narazie poprzestaję na tym skromnym komentarzu suchego faktu, nie z obawy przed zemstą, gdyż na wszelką ewentualność jestem przygotowany, lecz głównie z tego względu, że nie wypada mi osobiście sprawami wypełniać szczyplych ram feljetonu.

A cer.

KSIAŻKI BUCHALTERYJNE

i do buchalterji amerykańskiej gotowe i na zamówienia. Wszystkie przybory biurowe i kancelaryjne.

Sklep „GONCA“ II Aleja № 26. — Tel. 50.

Największy wybór! Ceny niskie! Obsługa szybka i uprzejma.

Jesień

Szumią wierzby nad rzeką
W łzach jesiennej zadumy,
A wiatr tęsknie ich szumy
Kędyś niesie, daleko.

Wśród pól pustych, łąk głuszy
Myśl ma biegnie ich śladem,
Bo już jesień w mej duszy
Mgły zawiesza nad sadem.

Już w mgłach wstają dni swity
I noc zbliża się szronem,
Jasnych kwiatów okwity
Śni o szczęściu minionem.

Lecą liście z drzew złote,
Szmerzą smutną pieśń końca...
Czy wiatr naszą tęsknotę
Zdola zanieść do słońca? —

Zenide Bzomowska

Częstochowa, d. 5 | XI | 19.6 r.

ZADANIA

przypodobienia wojskowego

W czasie wojny światowej każde z walczących państw wciągało do wojny całe społeczeństwo i organizowało w niebywałych rozmiarach wszystkie zaboby i środki dla przechylecia zwycięstwa na swoją stronę. Całe narody stanęły pod bronią. Prawie w każdym państwie, biorąc udział w wielkiej wojnie, wszyscy zdolni fizycznie mężczyźni od 18-go do 50-go roku życia byli wcieleni w szeregi walczące. W wyniku doświadczeń wojny światowej wysunęły się nowe pojęcia i nowe zagadnienia w organizowaniu i przygotowywaniu narodu i państwa do wojny. Między innymi mamy pojęcie „Narodu pod bronią”. Jest to przygotowanie nie do wojny całego społeczeństwa z jego wartościami moralnymi, umysłowymi, fizycznymi i materialnymi, gdyż mimo rozbrzmiewających hasła pacyficznych, narody i państwa organizują swe siły, jedne w celu użycia ich do zniesienia niewygodnych dla siebie zobowiązań, inne, jak naprzykład nasz naród, do obrony swojej niepodległości.

Realizacja hasła „Narodu pod bronią” wymaga, ażeby wszyscy zdolni fizycznie do noszenia broni byli wojskowo przeszkoleni, a że względu na różnorodność środków bojowych, wysoką nowoczesną technikę wojskową, trudność opanowania pewnych środków walki, jak również że względu na konieczność wyrobienia w żołnierzu dużej samodzielności, inicjatywy, wytrzymałości fizycznej i wysokiej wartości moralnej — potrzeba dość długiego okresu czasu na wyszkolenie i wychowanie żołnierza. Tymczasem temu racjonalnemu przygotowaniu stoi na przeszkodzie przede wszystkim trudne położenie finansowe każdego państwa. W związku z tem spotykamy we wszystkich państwach całego świata uzupełniające przypodobienie wojskowe swych obywateli poza wojskiem stałym.

Przypodobienie wojskowe ma zadania:

1) przygotować młodzież w wieku przedporobowym do służby wojskowej, celem skrócenia pobytu w wojsku stałym bez obniżenia poziomu wyszkolenia, ażeby przez to zmniejszyły wydatki budżetowe;

2) przeszkolić wojskowo poborowych nadkontyngensowych, którzy ze względu na ograniczony kontyngens wojska stałego nie są wcieleni do szeregów;

3) podtrzymać i doskonalić sprawność wojskową wśród rezerwistów. Ponadto przypodobienie wojskowe ma na celu rozwijać ideę państwową, patriotyzm, sprawność fizyczną i siły moralne wśród najszerszych mas społeczeństwa we wszystkich zakątkach kraju.

Przypodobienie wojskowe jest zagadnieniem zupełnie nowym, powstałym z doświadczeń wojny światowej i jest realizowane prawie w każdym państwie innym systemem, w zależności nie od sytuacji politycznej międzynarodowej, lecz wewnętrznej danego państwa, jego finansów, stosunków społecznych i t.p.

Niemcy związani traktatem Wersalskim, ustalającym ich siłę zbrojną w sposób jej uzupełnienia bez możliwości przygotowywania dużych rezerw drogą ustaw i przymusu — przeprowadzają przypodobienie wojskowe całego społeczeństwa systemem ochotniczym

ś. † p.

Roman Filipowicz

DENTYSTA

Wieloletni Prezes Częstochowskiego Towarzystwa Cyklistów.

Zmarł dnia 5-go listopada 1926 roku, przeżywszy lat 42.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Panny Marii Nr. 24 na cmentarz św. Rocha, do grobu rodzinnego nastąpi w niedzielę, dnia 7 listopada o godz. 3-ej po południu.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w głębokim smutku

3824 **Żona, matka i rodzina.**

przez stowarzyszenia cywilno wojskowe, gimnastyczne, sportowe itp.

Tam idea przypodobienia wojskowego znajduje zrozumienie powszechne we wszystkich warstwach społecznych bez względu na przekonania polityczne i społeczne, gdyż przenikające naród niemiecki pragnienie rewanżu i odzyskania utraconego dawnego międzynarodowego stanowiska politycznego, o d zyskania utraconych prowincji i kolonii, sprzyja rozwojowi idei przypodobienia wojskowego. Jakkolwiek oparta na systemie ochotniczym praca przy sposobieniu wojskowego w Niemczech rozwija się doskonale.

Dostojnie całe Niemcy pokryte są siecią najrozmaitszych stowarzyszeń sportowych, gimnastycznych i organizacyj wychowawczych uprawiających przypodobienie wojskowe. Stowarzyszenia te pracują wytrwale i solidnie, tak że dzisiaj w Niemczech jest zorganizowanych i przygotowanych wojskowo około 4.000.000 ludzi, co stanowi daleko większą potęgę wojskową, niż Niemcy miały przed wojną światową.

Rosja Sowiecka z powodu małego uspołecznienia mas wprowadza przypodobienie wojskowe drogą dekretów jako obowiązek państwowy i wojskowy, któremu podlega wszystka młodzież od 16 roku życia. Kieruje przypodobieniem wojskowym sztab czerwonej armii. Szkoły średnie i wyższe są zmilitaryzowane. Całe państwo jest podzielone na ośrodki szkolne, oddalone od siebie najwyżej 15 km. W każdym ośrodku musi być plac ćwiczeń strzelnicza, boisko, sala ćwiczeń i pomieszczenie dla instruktorów.

Przez wprowadzenie przypodobienia wojskowego Rosja Sowiecka wzmacnia niesłychanie swoją potęgę wojskową.

Rzeczpospolita Polska nie pragnąca

Fr. Wielgut.

Krwawe zamieszki we Włoszech

Starcia faszystów z robotnikami

Rzym. — Mussolini wrócił wczoraj z Forli do Rzymu. Ulice wiodące z dworca głównego do pałacu Chigi były strzeżone przez gestę patroli wojska i milicji faszystowskiej. Nie wolno było nikomu zbliżyć się poza kordon milicji i wojska. Konne oddziały lotne kontrolowały czarne koszule i badały przynależność partyjną.

Z kraju donoszą o dalszych starciach między faszystami a robotnikami. W toskańskiej wiosce Wada pod Livorno dwaj komuniści ojciec i syn sprowokowani przez faszystów strzelali do nich

z nżkim wojny i usposobiona ultra-pokojowo, czego daje stałe w swej polityce dowody, daleka jest od podobnej do Niemiec lub Rosji militarystyki. Polska skłonna jest do zupełnego rozbrojenia się, niepomna na smutne historyczne własne doświadczenie. Za zupełne rozbrojenie się w XVIII wieku, gdy sąsiedzi byli uzbrojeni od stóp do głów — zapłaciliśmy stu pięćdziesięcioletnią niewolą polityczną. I dzisiaj jeżeli pragniemy utrzymać niepodległy byt oraz organizować się i żyć jako wolny naród musimy być przygotowani do obrony swej niepodległości i do obrony granic odrodzonego państwa.

Sytuacja finansowa naszego młodego odbudowującego się dopiero państwa nie pozwala na utrzymanie licznego stałego wojska, w którym mogliby otrzymać wyszkolenie wojskowe wszyscy zdolni do noszenia broni obywatele. Również względny budżetowy skłaniają państwo do zastosowania skróconej służby w wojsku stałym, co przy nieodpowiednim zastosowaniu mogłoby doprowadzić do obniżenia poziomu wyszkolenia wojska stałego.

W obliczu grozy utraty odzyskanej niepodległości winien naród polski rzucić współczesne zagadnienie „Narodu pod bronią”. Idea przypodobienia wojskowego powinna przeniknąć do całego społeczeństwa, które wreszcie powinno zrozumieć, że przypodobienie wojskowe jest sprawą ogólnopolską, stojącą ponad wszelkimi przekonaniami społecznymi i politycznymi. Nie możemy dopuścić do tego, żeby znów w obronę zagrożonej Ojczyzny szła młodzież nasza w ogień walki nie przygotowana wojskowo, jak to było w 1919—20 roku i swą ofiarcie przelaną krwią płaćta drogę za nie zrozumienie idei przypodobienia wojskowego.

Odbudowa kraju i kredyty inwestycyjne

w budżecie ministerstwa robót publicznych

Warszawa. — Preliminarz budżetu ministerstwa robót publicznych wynosi w dochodach 35,982,000 złotych, w wydatkach 85,288,000 złotych.

Wydatki na okres 1927/28 są wyższe w tych pozycjach, w których idzie o cele produkcyjne i zatrudnienie bezrobotnych, w szczególności zwiększo no kredyty zyczące na roboty konserwacyjne (utrzymanie dróg, mostów gmachow; fundusz meljoracyjny i inne) o 14,955,000, zaś kredyty nadzwyczajne (inwestycyjne) zwiększono o 7,640,000, wreszcie zwiększone zostały

kredyty na odbudowę kraju o 5 milionów.

Ponadto w artykule 4 projektu ustawy skarbowej przewidziano dodatkowe kredyty do wysokości 65 milionów na roboty publiczne i zatrudnienie bezrobotnych, a to w miarę uzyskiwania nadwyżki dochodów ponad prelimitarną.

Pozatem art. 4 tejże ustawy upoważnia ministra skarbu do dostosowania kredytu na odbudowę kraju do wysokości rzeczywistych wpływów z daniny lasowej na ten cel według brzmie-

nia ustawy o odbudowie kraju przeznaczoną. W ten sposób minister skarbu ma prawo nawet do przełuczenia próliminowanych na ten cel kredytów.

Etat osobowy centrali ministerstwa, wynoszący 1084 osób nie uległ zmianie. W etacie pierwszej i drugiej instancji, wynoszącym 1,200 osób, nastąpiła redukcja o 81 posad.

Jeszcze o nędzy nauczycielskiej.

Nawiązując do artykułu p. B. K. w numerze „Gońca” z 15 ub.m., pragnę do rzucić garść szczegółów, ilustrujących nędzę nauczycielską, która powoduje nie raz obniżenie poziomu nauczania i nawet etyki nauczycielskiej.

Chcę mówić o nauczycielstwie szkół powszechnych, które ma największy wpływ na rozwój kultury i etyczny szeroki mas ludności.

Młody nauczyciel, obejmujący posadę, otrzymuje wynagrodzenie nieduże, lecz wystarczające dla pojedynczego czło-wieka. Z biegiem jednak czasu nauczyciel zakłada rodzinę, wydatki jego się mnożą i szczerpa pensja w żaden sposób nie może mu zapewnić znośnej egzystencji. Co 3 lata przybywają nieznaczne podwyżki, niewiele wpływające na polepszenie jego sytuacji materialnej, aż wreszcie nauczyciel osiąga najwyższy szczebel swojej kariery — staje się kierownikiem szkoły. Z tą chwilą ponosi on odpowiedzialność nie tylko za postępy powierzonoj mu młodzieży, ale również musi służyć wzorem młodszymi kolegom, pracującym pod jego kierownictwem, czuć nad spełnieniem przez nich obowiązków szkolnych i t. d. Zadania te wymagają stałej obecności kierownika podczas godzin nauczania w szkole, i cóż wi-dzimy? Wytwarza się dwojaki typ nauczyciela-kierownika. Jeden, mało przedsiębiorczy, spełnia swoje obowiązki, za które otrzymuje lichą zapłatę i cierpi biedę, graniczącą z nędzą. — Drugi, bardziej przedsiębiorczy, „dorabia” pracą dodatkową.

Dobrze, jeżeli ta praca nie koliduje z obowiązkami kierownictwa, t. j. odbywa się w godzinach pozaszkolnych. Zdarsza się jednak, że kierownik, dążąc do powiększenia zarobku, chwytą każdą nadarzającą się okazję i musi wejść w kolizję z sumieniem, przyjmując pracę w godzinach, poświęcając przez państwo, co niekiedy uchodził czujności pp. inspektorów.

Jak wówczas wygląda czuwanie nad młodszymi kolegami i pilnowanie poziomu szkoły? A o te szkoły przecie idzie nam wszystkim najwięcej.

Należyte uposażenie nauczycieli wogóle, a kierowników w szczególności zapobiegają tak niepożądanym objawom demoralizacji wśród nauczycielstwa, wierzącym destrukcyjny wpływ na powierzoną im młodzież. M. P.

TELEGRAMY

Obrona traktatu belgijsko-holenderskiego.

Haga. Min. spraw zagr. van Karnebeck przemawiał w Izbie, broniąc traktatu holendersko-belgijskiego, podkreślając konieczność ostatecznego uregulowania stosunków holendersko-belgijskich i rozpoczęcia okresu współpracy.

Silne przemówienie ministra powiększyło niewątpliwie szanse przyjęcia traktatu przez Izbę.

Przeciw zamachom na Faszizm

Rzym. Mussolini odbył dziś dłuższą naradę z podsekretarzem stanu Ministerstwa spraw wewn. p. Gandim, ministrem sprawiedliwości i sekretarzem generalnej partii faszystowskiej. Postanowiono zwołać parlament na nadzwyczajne posiedzenie 9 listopada. Na tem posiedzeniu Rząd przedstawi wniosek prawa wyjątkowego przeciw ruchowi antyfaszystowskiemu do natychmiastowego uchwalenia.

Zbrojenia niemieckie.

Paryż. Przewodniczący międzysojuszniczej komisji kontrolnej, gen. Walch, został wezwany przez marszałka Focha do złożenia szczegółowego sprawozdania o zbrojeniach niemieckich w twierdzeniach wschodnich, zwłaszcza o wynikach wizyt komisji w Królewcu i Głogowie. Najwyższy komitet wojskowy, pod przewodnictwem marszałka Focha pozostający, otrzymał poważne informacje o wielkich zbrojeniach Niemiec w twierdzeniach wschodnich.

NA RATY

POLECA

MAGAZYN BŁAWATNY Jerzego Cholewickiego W CZĘSTOCHOWIE, II ALEJA 23.

Wszystkie artykuły w zakresie branży bławatnej wchodzące oraz bieliznę męską i damską

FABRYKI

„WAWEL”

Nowozaprowadzony dział

JEDWABI

we wszystkich najmodniejszych gatunkach i kolorach
-0157

Litwa wciąż bredzi o Wileńszczyźnie.

Kowno. Komisja spraw zagranicznych sejmiku litewskiego wysłuchała oświadczenia prezesa Rady ministrów—Szelewiczuśa, który zaznaczył, że Rada ambasadorska nie ma prawa wydawania decyzji w sprawie Wileńszczyzny, gdyż żadna umowa międzynarodowa tego nie przewiduje (?). Stanowisko rządu litewskiego w sprawie Wilna jest niezmiennie i dopóki sprawa przynależności państwowej—Wilna nie zostanie rozstrzygnięta na zasadzie prawa i sprawiedliwości, dopódy ustalenie normalnych stosunków między Litwą a Polską jest niemożliwe, kierując się jednak interesem własnym i w ogóle całej Europy, rząd litewski, zakończy Szelewicziusz, nie odrzuci żadnej sposobności i powita każdą inicjatywę, mającą na celu rozstrzygnięcie sprawy Wilna na drodze pokojowej.

Zamknięcie kongresu komunistycznego.

Moskwa. Wczoraj zamknięto tu 15 kongres rosyjskiej partii komunistycznej. Wbrew oczekiwaniom, konfliktu w tonie partii nie zlikwidowano. Przywódcy opozycji, w szczególności zaś Trocki, bronili swoich tez. Mowa Kamieniewa była właściwie przygotowaniem do stanowczego wystąpienia Trockiego.

Ks. Karol rumuński.

Londyn. „Westminster Gazette” podaje wiadomość, jakoby ks. Karol rumuński zgodził się przyjąć z powrotem następnego tronu, z tem jednak, że uzyska zezwolenie na rozwiązanie swego małżeństwa z ks. Heleną, która podobno nie sprzeciwia się temu.

Podziw dla katolików Meksyku.

Praga. W myśl rezolucji, powziętej na odczytanej w Pradze konferencji episkopatu czechosłowackiego, arcybiskup Pragi, Kordac, przesłał do arcybiskupa Mory w Meksyku depeszę, wyrażającą w imieniu katolików w Czechosłowacji wyrazy sympatii i podziwu dla katolików w Meksyku z powodu wytrwałości, z jaką wyznawcy kościoła katolickiego w Meksyku bronią praw tego kościoła oraz wolności sumienia.

Bucharin o pacyfizmie.

Moskwa. W swem drugim przemówieniu, poświęconem sytuacji międzynarodowej, Bucharin dowodził, iż zagadnienie nowych wojen imperialistycznych pomiędzy mocarstwami Europy, tembardziej zaś poa Europą nie będzie obecnie przez pewien czas aktualne.

W zakończeniu przemówienia Bucharin uznał za jedno z głównych zadań komunizmu należyte demaskowanie kierunku pacyfistycznego, w szczególności zaś pacyfizmu socjal-demokratycznego, dążącego do tuszowania kontrowersji istniejących pomiędzy poszczególne kapitalizmami świata.

Nowe działo sowieckie.

Przyz. „Russkoje Wremia” donosi, że w okolicach Carycyna odbyły się próby nowego działka, skonstruowanego dla armii sowieckiej przez inżyniera rosyjskiego — Makarowa. Próby dały zadowalające wyniki. Działo Makarowa bije na 40 km. oraz posiada przy wielkim kalibrze stosunkowo małą wagę, która ze-

zwala na łatwe transportowanie. „Russkoje Wremia” zapewnia, że rewolucyjna rada wojenna zamierza rozpocząć budowę tych dział dla sowieckich oddziałów artyleryjskich, rozlokowanych na granicy zachodniej Rosji.

Aresztowanie anarchistów

Perpignan. — Aresztowano tu 38 hiszpanów i włochów. Aresztowanie to pozostaje w związku z agitacją rewolucyjną hiszpanów. Aresztowani należą do stowarzyszeń, które, jak się okazuje, są świetnie zorganizowane. Za trzynastu osobniczo zdążyli do Hiszpanji w ubraniach turystów. W ich torbach podróżnych znaleziono telefony polowe oraz mapy polowe: Do Perpignan wyjechali dziś inspektorzy bezpieczeństwa z Paryża, Tuluzy, Montpellier i Marsylii.

Otwarcie sesji Sejmu w dniu 13 listopada

Warszawa. Wobec tego, że wszystkie sprawy związane z otwarciem sesji Sejmu i Senatu, zostały załatwione, p. Prezydent Rzplitej zdecydował otworzyć Sejm i Senat osobicie w dniu 13 listopada o godz. 2 po południu na Zamku.

P. P. S. przeciw otwarciu sesji na Zamku.

Warszawa. W kołach sejmowych decyzja p. Prezydenta otwarcia sesji sejmowej na Zamku zrobiła duże wrażenie.

Niezwłocznie zebrał się klub parlamentarny P. P. S., którego uchwała stwierdza, że rząd przez niezwołanie sesji sejmowej w ciągu października i nieprzedłożenie tej sesji budżetu dopuścił się naruszenia konstytucji, uniemożliwiając Sejmowi rozpoczęcie prac nad budżetem.

Jednocześnie PPS. postanowiła utrzymać w mocy uchwałę nieudawania się na Zamek, powziętej swego czasu w związku z przysięgą p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Rząd tworzy organy do walki z drożyzną.

Warszawa. Na wczorajszym posiedzeniu komitetu ekonomicznego Rady ministrów, uchwalono dwa projekty rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej. Jedno z nich powołuje do życia komisję ankietową badania kosztów produkcji przy prezydium Rady ministrów, drugie tworzy biuro badania cen przy ministerstwie przemysłu i handlu.

Komisja ankietowa do badania kosztów produkcji przy prezydium Rady ministrów będzie miała na celu badanie kosztów własnych wytwórczości, wskutek tego będzie bardziej bezpośrednim organem walki z drożyzną.

Komisja ankietowa ma w pierwszym rzędzie zająć się podobno sprawą drożyzny chleba. Biuro badania cen będzie instytucją badającą naukowo i w rwnki pieniężne i utrzymywanie będzie całość swych prac w ścisłej tajemnicy.

Minister Czechowicz zaprowadza ład w swoim resorcie.

Warszawa. Minister skarbu Czechowicz zastrzegł sobie do swej aprobaty wszystkie sprawy służbowe urzędników centrali ministerstwa skarbu od VI stopnia w górę oraz wszystkich urzędników władz i urzędów, podlegających ministerstwu skarbu od V stopnia służbowego w górę. Aprobać ministra podlegają również wszystkie sprawy remuneracji. Inne natomiast sprawy urzędnicze, poza wymienionymi, będą podlegały aprobać wiceministra Górskiego.

Zatargi graniczne z sowietami

Wilno. W dniu 5 b. m. na stacji granicznej Niegorełoje obradować zaczęła polsko-sowiecka komisja mieszana, która ma zbadać i uregulować sprawę zatargów granicznych między personelami kolejowymi, zwłaszcza zaś zatarg powstały na tle ostrzeliwania naszego pociągu przez straż sowiecką. Ze strony polskiej w obradach biorą udział naczelnicy dyrekcji kolejowych inż. Ostrowski i Neuman ze strony sowieckiej inż. Orłowski i Sykow.

Pogłoski o ustąpieniu min. Składkowskiego.

Warszawa. — Kraża pogłoski podane przez dzisiejszy „Kurjer Polski”, że min. spraw wewnętrznych gen. Sławoj Składkowski ustąpić ma ze swego stanowiska, gdyż, jak dodaje pismo, zawiodł w dziedzinie jako minister spraw wewnętrznych. —

Obecnie minister Sławoj-Składkowski ze względu na chorobę przestał przejść iowo pełnić obowiązki ministra.

„Robotnik”, podając pogłoskę o spodziewanej dymisji ministra spraw wewnętrznych, pisze, że na jego miejsce ma być upatrzony b. minister spraw wewnętrznych p. Raczkiewicz. Wymienione są także kandydatury p. Jaroszyńskiego Korsaka.

Pogłoska ta jednak nie została do tej chwili potwierdzona.

Dalszy wzrost kruszców i walut w Banku Polskim.

Warszawa. Ostatnie zestawienie kadkowe Banku Polskiego za okres od 20 do 31 października, wykazuje dalszy wzrost zapasu kruszców, to jest złota i srebra o 102,000 zł. parytetowych, czyli, że zapas kruszców wynosi obecnie 135,800,000 zł. parytetowych. Zapas walut i dewiz zagranicznych wzrósł o 10,200,000 zł. w złocie, czyli do sumy 113,500,000 zł. w złocie.

Portfel wekslowy powiększył się o 5,700,000 zł. w złocie. To jest do sumy 323,500,000 zł. Obieg banknotów wzrósł się o 32,500,000 zł., to jest do sumy 585,100,000 zł.

Proces o nadużycia w marynarce

W 21-szym dniu rozpraw zeznawał jeden z ważniejszych świadków sprawy kom. Bartoszewicza, gen. Bobrowski.

Kom. Bartoszewicz powoływał się często w swych wyjaśnieniach na rozkaz i dyspozycję tego świadka, uchylając się od wszelkiej odpowiedzialności. Gen. Bobrowski wszakże co do rozstrzygających momentów również nie bierze na siebie odpowiedzialności, charakteryzując Bartoszewicza, jako „samiemu kierownika referatu broni podwodnej, decydującego w większości spraw w ostatniej instancji. Świadek powołuje się na referaty kom. Bartoszewicza i jego rady, jako fachowa. Przedłużanie terminów umów dochodziło do skutku tylko na wniosek oskarżonego Bartoszewicza, przeważnie łączny co do kilku umów.

Przew.: Czy pan pozwalał wypłacać sumy pieniężne za niedostarczone korpusy?

Sw.: Nie dawałem na to nigdy pozwolenia. W jaki sposób taka wypłata doszła do skutku, można wyjaśnić na podstawie grzbitów księgi zleceń.

Przew.: Kto był odpowiedzialny za należyte obliczenia?

Sw.: Bezwzględnie referent. Tylko ogólna kontrola należała do mnie, ale nie mogłem się zajmować nanowo przez rabianiem wszystkich arytmetycznych działań, w musiałbym być tylko rachmistrzem.

Świadek wyjaśnia na podstawie okazywanych mu dokumentów szczegóły umów i protokółów. Bez jego udziału pływaki były dostarczone na korpusy. Instrukcja odbioru broni podwodnej miał obowiązek przygotować Bartoszewicz, jeśli nie miał specjalnych wiadomości np. co do materiałów wybuchowych, powinien się być zwrócić do specjalisty fachowa.

Katastrofa kolejowa na Pomorzu

Z Grudziądza donoszą: Wczoraj rano zderzył się na stacji Żalno pociąg osobowy, zdążający z Chojnic do Warszawy z pociągiem towarowym, przyczem dwa wagony towarowe zostały rozbite, obie lokomotywy i kilka wagonów silnie uszkodzonych. Dwaj kolejarze zostali ciężko ranni.

Powodem katastrofy było złe nastawienie zwrotnicy. Na miejsce wypadku zjechała ekspedycja ratunkowa z Chojnic i komisja śledcza z Gdańska.

List z Belgii

(Koresp. wł. „Gońca Częst.”.)
Zaduszki na obczyźnie. Marmuruwem miasto. Wystawa kwiatów. Katakumby. Za Ciebie Matko! Zdrowaś Marja!

Wczesnym rankiem 1 listopada podążyłam z pochodem sfornowanym przed kościołem św. Gertrudy w Brukseli przy dźwiękach orkiestry. Co rano to obcy! Belgijczycy, jako naród bardzo kulturalny, uważają, że najbardziej uczi się pamięć zmarłego muzyka. Pochód prowadzi przez czysto wymyte ulice (w Brukseli ulice są myte co dzień rano), przedniejsze obywatelstwo stolicy, zwiazki, echy, skauci ze sztandarami i kilkutyśięczny tłum. Ja jedna pewnie obca w nim, nie mając, chwala Bogu, nikogo na cmentarzu tutejszym, idę jednak zwyczajem

Nowa Sala „Reduta”

ulica Strażacka Nr. 8.
Dziś w sobotę, dnia 6-go i jutro w niedzielę, dnia 7-go listopada 1926 roku
Tylko jeszcze dwa występy
dadzą: wszechświatowej sławy mistrz sztuk uniwersalnej, genialny artysta muzyki, wirtuoz skrzypki i iluzjonista
Francoardi
oraz powszechnie lubiany autor-satyryk
Władysław Lin
i znana tancerka **SCOTT.**

Początek 1-go seansu punktualnie o godz. 6 min. 30 wiecz. II-go o godz. 8 min. 45 wieczorem. — Szczegóły w afiszach.

Zarząd K. O. S. „Victoria” prosi wszystkich członków Klubu o wzięcie udziału w pogrzebie ś. p. Romana Filipowicza prezesa Czest. Tow. Cyklistów.

Zbiórka na boisku klubowym w niedzielę dn. 7 b. m. o godzinie 2-zej po południu.

ZARZĄD.

naszym złożyć pobożne westchnienie umarłym. Cmentarze w Brukseli są położone na krańcach miasta, lecz są tak liczne, że okalają całe miasto i tworzą coś w rodzaju pysznych ogrodów.

Po drodze dużo policji, która pomaga przepychać się w stronę cmentarza. Po prawej i lewej stronie chodników ciągnie fala ludzi, każdy obarczony pękami kwiatów, wszyscy spieszą ubrać groby ukochanych zmarłych.

Przy biciu dzwonów czoło pochodu wstępuje w bramę ogromnego cmentarza i zatrzymuje się przy pierwszym z brzegu wspaniałym pomniku, postawionym wszystkim poległym w wojnie światowej z tej parafii. Przemawia przewodniczący inwalidów, poczem wszyscy kolejno zagłębiają się do katakumb, które trójkątem okalają pomnik.

Wrażenie piękne, w ciszy i skupieniu przechodzi każdy czytając na marmurowych tablicach nazwiska bohaterów belgijskich.

Wychodząc z katakumb cała wzruszona, przed oczami staje wspaniały katedrał przy-zbiegu aleji Jerozolimskiej w Warszawie w roku 21 płońac przy nim pochodnie i szeregi żołnierzy całych zastępych w czujności.

Aleja główna, wszędzie, gdzie oko sięga, uderza powódź kwiatów, cały cmentarz robi wrażenie jednego ogromnego dywanu z kwiatów.

Fala wspaniałych marmurowych grobowców nie kończy się, nie ma grobu bez pomnika, widać że obywatelstwo tutejsze jest bardzo zamodne. Lecz ja szłam innymi grobami, i romniejszych które mi przypominają więcej strony rodzinne, kochane.

Staję nad takim grobem — myśl moja przenika ogromna przestrzeń i bieży na maty polski cmentarzyk, klęka na mokrej darni i w bólu serdecznym szepcze:

— Za Ciebie Matko „Zdrowaś Marja!”

Kazimiera Woźnikowa.

Zapisujcie się na członków Tow. Przeciwgruzliczego!



Wystawa średniowieczna w Paryżu. Słynne krzesło króla Dagoberta z wieku XIV-go.

Lecznica Związkowa

ul. Kościuszki 32, telefon 565.
Przejażdżka chorobli od 9 r. do 1 p. i od 3 p. do 7 w. W. Leoncioy udzielane są porady lekarskie i wykonywane zabiegi lecznicze w Białymog. ☛☛ Cena porady lekarskiej 5 zł.

Z dnia

Różnych dziś mamy opryszków,
Lecz godni najwyższej pogardy
Są tacy właśnie złoczyńcy,
Co okradają lombardy.

Zastawił ktoś złotą obrączkę
I jakąż mą z tego pożytek:
Obrączkę zabrali złodzieje,
A jemu pozostał — kwitek.

Ac.

KRONIKA

Do ożłonek Stow. Kupców Polskich. Zarząd Stow. Kupców Polskich za naszym pośrednictwem uprzejmie prosi wszystkich członków Stow. o przybycie do katedry św. Rodziny dziś, w niedzielę, o godz. 10 rano, celem wzięcia udziału w nabożeństwie inauguracyjnym Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń Gospodarczych.

Zebrań członków Tow. Pszczelniczego. Dziś, w niedzielę, 7 listopada o godz. 1 po poł. odbędzie się w lokalu Zw. Ziemi (Kilińskiego Nr. 3) zebranie zawodowe miesięczne członków Okr. Towarzystwa Pszczelniczego.

Loterja fantowa na rzecz „Tygodnia Akademika”

Trwający obecnie „Tydzień Akademika” pomiędzy innymi atrakcjami swego programu przewiduje wielką loterię fantową, która będzie, jednoczenie z korzyściami materialnymi dla „Tygodnia” — podniętą dla wspierającego młodzież społeczeństwa. To też organizatorzy nie szczędzili zabiegów w tej mierze i loteria będzie bardzo bogata i dobrze zorganizowana.

Wielka ta loteria zorganizowana została na terenie całego województwa kieleckiego i posiada aż 10 tysięcy losów wygranych. W Częstochowie urządzona jest ponadto bogata loteria lokalna, tak, iż każdy nabywający los wgrać może jednocześnie na obydwóch loteriach. Fanty są nader różnorodne, a wiele z nich jest niezwykle cennych, przylem wygrane przypadają bardzo często. Cena losu wynosi tylko 50 gr. — Sprzedaż losów rozpocznie się od niedzieli dzisiejszej w różnych punktach miasta, a więc: na placu magistrackim, przed kościołami, przed cukiernią „Cristal” itd.

Sprzedaż losów w niedzielę odbywać się będzie w godzinach od 9 i pół rano do 1 i pół po poł., wydawanie zaś wygranych przedmiotów — w Magistracie (pokój Nr. 12) zaraz po wygraniu, przyczem fanty wydawane będą: w dn. 7 i 14 bm. od godz. 10 rano do 2 po poł. i od 5 do 7 wiecz., w dni powszednie zaś przez cały czas sprzedaży losów — od 4—6 po poł. Fanty są do obejrzenia w Magistracie, pokój Nr. 12. — Jak się dowiadujemy, w liczbie losów są losy oznaczone cyframi rzymskimi, które wygrają fanty okazowe, jak: koń, krowa, maszyna do szenia, plecty, rower, fapleton, plug, bronca, 3 mtr. sukna, zegary ścienne, pół tuzina platerów itp.

Apelujemy do wszystkich, którzy jednoczą się z zdrowej myśli, że młódzież jest fundamentem Polski — by nie skapili drobnych sum na zakup losów. Wszyscy bowiem wygrają wartościowe przedmioty, a przedewszystkiem suma rezultatów finansowych, osiągniętych w ten sposób, pozwoli mo że niejednemu akademikowi na beztrudnie dokonanie studiów.

Popierajmy zatem „Tydzień Akademika” i wielką loterię fantową!

Redukcja 400 robotników Kanalizacyjnych.

— Z dniem 6 bm. T-wo „Ulen” zmniejszyło z pracy 400 robotników, zatrudnionych przy robotach kanalizacyjnych w województwie.

Ogółem przy robotach kanalizacyjnych pracuje 2560 robotników. Dalsze redukcje będą przeprowadzane w odstępach tygodniowych, tak że na dzień 1 grudnia ma pozostać tylko około 300 robotników, którzy użyć będą do robót wyłącznie konserwacyjnych.

Dość należy, że w tej sprawie wyjechali do Zarządu T-wo „Ulen” w Warszawie prezydent dr. J. Marczewski i inspektor robót kanalizacyjnych inż. Wielichowski.

SYNDYKAT ROLNICZY CZĘSTOCHOWSKI SP. AKC.
Stosownie do par. 21 podaje do wiadomości, że w dniu 30 listopada 1926 r., o godzinie 11-ej rano w lokalu własnym przy ul. Kilińskiego Nr. 3 w Częstochowie odbędzie się **NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW** o następującym porządku dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego Zgromadzenia
- 2) Odczytanie protokołu z poprzedniego Zgromadzenia.
- 3) Przekazanie Zarządowi uprawnień przewidzianych w § 22 punkcie 4 Statutu Spółki a dotyczących kupna, sprzedaży i obciążenia nieruchomości majątku Spółki
- 4) Wolne wnioski.

O ile w oznaczonym terminie nie przybędzie dostateczna ilość Akcjonariuszy (par. 32) to, w tymże dniu o godzinie 2 po poł. i w tymże lokalu odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w drugim terminie z tym samym porządkiem dziennym i uchwały jego będą prawomocne bez względu na liczbę akcji reprezentowanych przez obecnych na Zgrom. Akcjonariuszy

UWAGA: Właściciele akcji na okaziciela korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu, o ile co najmniej na siedem dni przed terminem złożą Zarządowi swoje akcje, względnie świadectwa depozytowe lub zastawowe (par. 7-6)

— 0155 Częstochowa, dnia 5 listopada 1926 roku.

ZARZĄD.

Inauguracyjna uroczystość Zjednoczenia Polskich Stow. Gospodarczych w Częstochowie.

Dziś, w niedzielę, rozpoczyna się działalność na terenie całego województwa kieleckiego powstałe na miejscowym gruncie Zjednoczenie Polskich Stowarzyszeń Gospodarczych. Działalność Zjednoczenia rozpocznie się uroczystym nabożeństwem, odprawionem w katedrze św. Rodziny o godz. 10 ej r. przy udziale członków poszczególnych organizacji, w skład Zjednoczenia wchodzących, jako to: Stowarzyszenia Kupców Polskich, Okręgowego Tow. Rzemieślniczo-Przemysłowego, Właścicieli Nieruchomości, Koła Starszych i Podstarszych Cechów, Związku Drobnych Kupców Chrześcijan, oraz zaproszonych gości.

Po południu o godz. 4-ej w lokalu Stow. Kupców Polskich odbędzie się zebranie, na którym delegaci każdego ze Stowarzyszeń wygłoszą przemówienia na temat aktualny, ściśle z powstaniem Zjednoczenia związane, wskażą wytyczne dla dalszej pracy oraz zgłoszą desiderata z punktu widzenia interesów danej organizacji.

Zjednoczenie Polskich Stowarzyszeń Gospodarczych na terenie miasta i powiatu Częstochowskiego powitać należy wyrazami najwyższego uznania. Dotychczas bowiem liczne towarzystwa zawodowe, stojące na gruncie chrześcijańskim i narodowym, nie posiadały stałej łączności, a każdorazowemu porozumieniu w sprawach gospodarczych ogólnej natury, bądź też w kwestjach społecznych, obchodzących szerokie warstwy chrześcijańsko-narodowe — natrafiało na liczne przeszkody organizacyjne, jak wybór delegatów poszczególnych stowarzyszeń, zwoływanie wspólnych konferencji i t. p. Wobec rozlicznych trudności po śpiech działania był w nagłych wypadkach rzeczą wykluczoną.

Obecnie, dzięki owocnym zabiegom zarządu Stow. Kupców Polskich, powstaje w naszym mieście placówka ze wszech miar pożyteczna i oddawna pożądana. Powstanie Zjednoczenia Polskich Stow. Gospodarczych, usuwając wszelkie przeszkody i trudności na drodze trwałej konsolidacji naszych stowarzyszeń gospodarczych i instytucji społecznych, którym przyswieca szczytynie hasło odrodzenia na rodowego, hasło: „Bóg i Ojczyzna”.

Powstanie tej doniostej placówki społecznej i narodowej w naszym mieście odda niezaprzeczenie usługi i korzyści skonsolidowanym Stowarzyszeniom, które od tej pory będą mogły solidarnie współpracować w wszelkich sprawach społeczeństwa.

Zjednoczenie Polskich Stowarzyszeń Gospodarczych w Częstochowie, III Aleja 54.

Do zamierzonego celu dążyć będziemy przez:

- a) badanie warunków pomysłowego rozwoju wszystkich gałęzi handlu, przemysłu, rzemiosł oraz rolnictwa, organizowanie, popieranie jakoteż inicjowanie zamierzeń, sprzyjających rozwojowi tychże;
- b) przyjmowanie udziału w pracach nad zagadnieniami gospodarczymi, organizowanych przez władze państwowe, komunalne i skarbowe;
- c) zabieganie o zespolenie tych sił gospodarczo społecznych, które są podstawą rozwoju i niezależności gospodarczej i
- d) opracowywanie referatów na użytek rządu i ciał prowadzących.

Zwracamy się przeto z apelem do wszystkich, aby nam tę pomoc okazali przez komunikowanie pisemnie lub ustnie, tych przejawów życia gospodarczego, których wadliwość może podważać dobrobyt narodu polskiego, a usunięcie których będziemy sobie u wazali za obowiązek.

Pod hasłem „Praca i zgoda” rozpoczynamy działalność!

Budowa gmachu pocztowego w Częstochowie.
Budowa rozpoczęta będzie w wiosną przyszłego roku. Od 1-go grudnia uruchomione będą dwie filje pocztowe.

Z miarodajnego źródła dowiadujemy się, że z dniem 1 grudnia br. mają być uruchomione dwie filje pocztowe o charakterze wyłącznie nadawczym.

Jedna filja mieścić się będzie przy ul. Kościuski Nr. 45 w domu p. D. Berkowicza, druga zaś przy ul. Wieluńskiej Nr. 3 w domu schronienia św. Antoniego.

Trzecia zaś filja miała powstać przy ul. Ogrodowej Nr. 11, lecz z powodu zbyt wygórowanego czynszu dzierżawnego, Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Warszawie zawartej umowy nie zatwierdziła.

Remont tych lokali ma być rozpoczęty w przyszłym tygodniu. Równocześnie dowiadujemy się, że prowadzone pertraktacje o dzierżawie lokalu po byłym Zjednoczonym Banku

wierzone dyrektorowi Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie inż. architektowi w Szyszko-Bochuszowi.

Na budowę wspomnianego gmachu, zostanie asygnowana kwota pół miliona złotych, która będzie wstawiona do budżetu państwowego na rok 1927.

Poranek muzyczny dla młodzieży szkolnej. Dziś, w niedzielę, o godz. 11-ej rano w sali i Gimnazjum odbędzie się poranek muzyczny dla młodzieży szkolnej, poświęcony twórczości muzycznej Bethovena.

Słowo wstępne wygłosi prof. E. Makosza. Następnie zespół orkiestry smyczkowej „Odeonu” pod batutą dyr. Burski wykona symfonję 5-tą i ouverturę — „Leonora”.

Poranek ten niezawodnie zgromadzi liczne zastępy młodzieży szkolnej, zarówno jak i starszego społeczeństwa.

Od Redakcji. Dzisiejszy numer „Gońca Częstochowskiego” zawiera 8 str. druku i kosztuje tylko 10 groszy.

Kontrola rezerwistów rocznika 1898 od K do M

Dnia 8 b. m., o godz. 9 rano stają do kontroli w P.K.U. szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią (mieszkańcy Częstochowy) rocznika 1898 o nazwiskach na litery od K do M.

Zjazd Kół Gospodyń Wiejskich w Częstochowie

W sobotę rozpoczął się w naszym mieście doroczny zjazd trzynidniowy Kół Gospodyń Wiejskich C. T. R. Na zjazd przybyło z górą 600 delegatek i członkiń Kół Gospodyń ze wszystkich dzielnic kraju. Nie brak nawet delegatek z dalekiej grodzieńszczyzny, Kresów wschodnich i Pomorza.

Wszystkie uczestniczki zjazdu o godz. 9-ej r. udały się na Jasną Górę, gdzie w kaplicy Matki Boskiej misję św. odprawiał O. Marjan, który wygłosił następnie przemówienie. Po nabożeństwie udano się do gmachu Panoramy, gdzie odbyło się zdjęcie fotograficzne, poczem o godz. 11-ej rozpoczęły się obrady.

Zjazd zaszczylił swa obecnością Pasterz naszej diecezji J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina, w towarzystwie ks. prałata M. Nassalskiego. Przybył również prełata B. Wroblewski i ks. prałata z Okr. C. T. R. — p. Siemiński, przedstawiciel Magistratu p. Nieprzecki, sekretarz jen. Stow. Mł. żeńsk. ks. Rosso, instruktor p. Rzdokiewicz, oraz przedstawiciele miejscowych organizacji. — Przemówienie powitał wygłosił p. senatorowa Zdanowska, otwierając IV zjazd Kół Gospodyń Wiejskich. Następnie podniósł przemówienie wygłosił J. E. ks. Biskup dr. Kubina, udzielając zjazdowi Pastorskiego Błogosławieństwa. Po przemówieniach powitalnych nastąpił wybór prezydium i rozpoczęły się właściwe obrady.

Program drugiego i trzeciego dnia zjazdu zapowiada: niedziela, 7 b. m., — godz. 9 do 11 r. zwiedzenie wystawy, g. 11 — Suma, g. 1—3 po poł., — obiad g. 3—7 wiecz. — obrady nad sprawami wychowania i zdrowia, referaty p. post. Balickiej i dr. Kasperowiczowej dyskusja, g. 7 wiecz. — wieczornica.

Poniedziałek, 8 b. m. — g. 8 r. — zwiedzenie klasztoru Jaanogórskiego, skarba i wieży, g. 10 — obrady nad sprawami dotyczącymi pracy w Kółkach i samorządu, referaty p. A. Zdanowskiej i p. P. Restorffowej, sprawozdania z poszczególnych Kół, wybory Zarządu Sekcji Kół Gosp. Wiejskich, g. 2—4 po poł. — obiad, g. 4 — referat p. L. Kotarbińskiej, odczytanie rezolucji zjazdowej, pożegnanie zjazdu, zwie dzenie wystawy.

Z Inspektoratu pracy. We dług posiadanych informacji nie wszyscy właściciele nieruchomości w Częstochowie wypłacają dozorem domów 15 proc. podwyżkę od dnia 1-go lipca 1926 r., należną dozorem stosownie do Umowy Zbiorowej z dnia 13 sierpnia 1926 r., zawartej pomiędzy Stow. Właścicieli Nieruchomości i Zw. Zaw. Dozorcom Domowych w Częstochowie. Wobec tego i w celu uniknięcia zarządów, Inspektorat Pracy przypomina o ciągłym obowiązku na właścicielach domów.

Przedstawienie w teatrze ludowym

Dziś, w niedzielę, o godz. 7-ej wiecz. w teatrze „Ludowym” (Krakowska 13) odegrana zostanie komedia w 3-ak Michala Baluckiego „Klub Kawalerów”. Udział w przedstawieniu biorą: p. p.

Wielki wybór najpiękniejszych pocztówek w sklepie „GONCA”

Wolańska, Perkowska, Morawska, pp. Halicki, J. i M. Salaburscy i inni. W anfraktach przygrywać będzie orkiestra pod dyktando p. A. Majewskiego. Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. nabywać można w kasie teatru od godz. 1-jej pp.

50 proc. czystego dochodu przeznaczają się na uruchomienie warsztatów pracy Związku Inwalidów Wojennych, co też przedstawienie winno się cieszyć dużym poparciem i powodzeniem.

Posiedzenia Rady miejskiej. Wobec tego, że posiedzenie Rady Miejskiej w dniu 4 listopada r. b. nie doszło do skutku z powodu braku quorum, takowe z tym samym porządkiem dziennym odbędzie się: dnia 9 listopada t. j. we wtorek, o godzinie 7-jej wieczorem i dnia 11 listopada r. b. tj. w czwartek o godzinie 7-jej wieczorem w drugim terminie. Do sprawami objętymi porządkiem dziennym, rozpatrzone zostaną odpowiedzi Magistratu na interpelacje: 1) radnych M. Ugr. w sprawie zaopatrzenia w wodę przyszłych wódociągów miejskich; 2) radnych M. Ugr. z zapytaniem, jaka suma podatku wpłynęła do Kasy Miejskiej od nieruchomości; 3) radnych M. Ugr. z zapytaniem, jak się przedstawia nabycie terenów, które były przeznaczone pod budowę domów robotniczych.

Odpowiedzite, jakkolwiek nieumieszczone na porządku dziennym posiedzenia Rady w dniu 4 listopada r. b., miały być przedmiotem obrad w oznaczonym terminie.

Wobec tego, że uchwała Rady o uzyskanie pożyczki winna zapasć na 2-ch kolejnych posiedzeniach, przy obecności 2/3 członków Rady, uprzejmie proszę pp. Radnych o niezawożenie przybycie na posiedzenie w dniach 9 i 11 listopada r. b.

Przes Radę Julian Bugajski. **Występy znanych artystów teatru „Reduta“.** W sobotę i w niedzielę dziesiąta w teatrze „Reduta“ (Strażacka 8) wystąpią znani artyści: artysta muzyki i znakomity iluzjonista Francardi, doskonały humorysta satyrki p. W. Lin oraz tancka p. W. Scott. — Piątkowe przedstawienie cieszyło się wielkim powodzeniem, bo też są to występy wręcz niezwykłe i arcyciekawe. Ostatnie dwa występy mają więc zapewnić powodzenie.

Piłsudski a Mussolini
Z odczytu Wacława Strazowskiego w sali Straży ogniowej

W ub. piątek o godz. 7-jej wieczorem w zapelnionej doszczętnie publicznością sali Straży Ogniowej znakomity pisarz Wacław Sieroszewski, a przyjaciel z dawnych lat Marszałka Piłsudskiego, wygłosił odczyt, w którym zanalizował znaczenie historyczne Józefa Piłsudskiego i Benito Mussoliniego na tle współczesnych prądów politycznych, gospodarczych i społecznych.

Wszelkie postacie historyczne jedno stki niepospolite i ich działalność zrozumieć można tylko na tle zbiorowych wystąpień mas, które muszą dala działania posiadać przywódców. Przywódca tacy, jak Mussolini i Piłsudski posiadają niesłychaną zdolność wyczuwania tych nastrojów zbiorowych: mas, mają one niejako w sercu antenę, przy pomocy której chwytają te nastroje i stają się ich najgłębszymi wyrazićcami. Taką właśnie antenę posiada Mussolini, który sam wyszedł z ludu, znalazł jego psychę zbiorową, wyczuwał dążenia społeczeństwa w pewnych przełomowych doniosłych momentach. Po raz pierwszy jest wyrazićciami tego nastroju podczas wojny, gdy on, skrajny socjalista, przeciwstawiając się ewoluacyjnej taktyce parlamentarnych członków partii socjalistycznej — podejmuje gorąco hasła interwencyjnego udziału Włoch w wojnie europejskiej po stronie Francji, w obronie zagrożonej przez Germanję kultury romańskiej. Mussolini, wyznawca hasła klasowych, przeciwnik idei patriotyzmu i narodowości — zdaje sobie sprawa

Bacność Pszczelarze!

Zebrań zawodowe miesięczne Okręgowego Towarzystwa Pszczelniczego pow. Czesłowskiego odbędzie się w niedzielę, dn. 7 listopada b. r. o godz. 1 po poł. w lokalu Związku Ziemiań. Kilińskiego Nr. 3 (Syndykat Rolniczy). Miłośnicy hodowli pszczoł i sympatycy proszeni są o przybycie. Zapisujące się na członków Okręg. Tow. Pszczeln. zapisy przyjmują: p. J. Fuczek (Dąbrowskiego 6), p. T. Wiewiórowski (Kościełna 15) i p. S. Pyrkosz (Huta Raków).

wę wraz z całym społeczeństwem włoskim, iż wojna ta zdecydowały o kierunku kulturalnych prądów świata, iż wojna ta jest starciem wrogich sobie konstrukcji kulturalnych, społecznych, politycznych, gospodarczych, iż jest to walka idei zmierzającej do podniesienia z ideą wolnościowego rozwoju kultury łacińskiej i życiowego entuzjazmu. Po wielkiej wojnie, gdy rozprężenie i kryzys dotknął Włochy — Mussolini po raz drugi wyczuł nastroje zbiorowości włoskiej, łączącej wewnętrznego spokoju i stabilizacji gospodarczej. Wówczas właśnie zrealizował po raz pierwszy koncepcję partii, zorganizowanej na wzór wojskowy, tworzącej zastępy faszystów, przy pomocy których mógł dokonać „marszu na Rzym“ i stanąć na czele Włoch.

Józef Piłsudski jest od zarania swej wielkiej działalności społecznej wyrazićciami tych warstw społeczeństwa polskiego, które w czynnym wystąpieniu widziało jedyną drogę, wiodącą do wyzwolenia. Był on wyrazićciami hasła protestu w okresie zupełnego upadku ducha i zwątpienia. Na dziesięć lat przed Mussolinim organizuje on partię, opartą o zasady hierarchii i posłuszeństwa wojskowego. Później zaś realizuje koncepcję POW., z której wzor biorą po wiek Niemcy przy organizowaniu Reichswehry, która daje im 11 milionów gotowego do walki żołnierza. Dziś wreszcie jest Piłsudski wyrazićciami dążeń odrodzenia moralnego narodu.

Każdy naród powinien mieć jakąś gwiazdę przewodnią, jakąś ideę, która by go zagrzewała do wielkich czynów w postępie kulturalnym ludzkości. Tą ideą przewodnią narodu polskiego jest jego tolerancja względem obcych ras i plemion.

Polska jednakże nie znajduje się w tak szczęśliwym położeniu geograficznym jak Anglia, która na obronę swych granic posiada oceany. My na obronę kraju ojczystego musimy posiadać siłę i dzielnie wyszkoloną armję. Piłsudski zrozumiał tę prawdę i stara się cały naród skupić dokoła armji, aby nasz typ, promieniujący zycławością dla całej ludzkości, nie uległ zagładzie.

Licznie zgromadzona publiczność nagrodziła znakomitego prelegenta rzesystemi oklaskami.

— Z kina „Szkolnego“. Kino „Szkolne“ (I Ginn. państw., III Aleja 56) demonstruje w sobotę i niedzielę piękny dramat historyczny z walk o niepodległość w 1920 r. z horami bolszewickimi p. t. „Cud nad Wisłą“. Obraz wykonali artyści warsz. z Jadwigą Smorską na czele. — Wszyscy winni oglądać to arcydzieło.

Z kino-teatrów

Teatr „Odeon“ wyświetla piękny film p. t. „Wszystko dla dziecka“. Jest to wstrząsająca tragedia życiowa. W roli głównej niezrównana Hena Porten. — Na scenie świetny duet The Weebs odzwierca nader oryginalne tańce, bezkonkurencyjny zaś autor humorysta p. Br. Bronowski wywołuje buragany śmiechu i oklasków za prawdziwie dowcipne i aktualne monologi, piosenki i wierszyki.

Teatr „Nowości“ demonstruje wspaniały film p. t. „Wenus za parawanem“. Jest to obraz o ciekawej treści, wielką atrakcją zaś stanowi przegląd najnowszych mód. Wystawa arcybogata. — W roli modelki z magazynu słynna Corinne Griffith. — Na scenie doskonale zespół artystów wystawia skecz p. t. „Burza“ oraz inscenizację p. t. „Bibi“.

Kino-teatr „Nowy“ wystawia wielki film sensacyjny p. t. „Sonka, złota raczka“. Treść tego salonowo-awanturycznego dramatu jest wielce interesująca. W roli głównej uroczą gwiazdę węgierską Vilma Banky. — Na scenie dobrowolny zespół artystów wystawia humorosek „Nocka ciemna“ oraz rewję piosenek i tańca.

Kino-teatr „Uciecha“ demonstruje sensację nad sensacjami, olbrzymi film p. t. „Człowiek, na którego chyba śmierć“. — Jest to spłot najniezwykłych przygód karkolotnych słynnego artysty-akrobata George'a Larkina.

— Kurs walut. W dniu 6 b. w oddział Czesłowski Banku Polskiego: dolar — 8 zł. 95 gr., frank francuski — 29 zł. 20 gr. za 100, frank szwajcarski — 173 zł. 07 gr. za 100.

Straszna zbrodnia szaleńca.
Otłara padły dwa życia ludzkie.

Z Nowego Sącza donoszą: W dniu 2 b. m. była miejscowość Stróże widownią strasznego dramatu, którego ofiarą padły dwa życia ludzkie. Oto mieszkający teje wsi Józef Kryštof, zdradzający już od dłuższego czasu objawy choroby umysłowej, podniecony sprzeczką rodzinną ugodził swoją siostrę wystraszonym poprzednio drutem stalowym w serce, tak, że padła natychmiast martwa na ziemię.

Widząc to organista tamtejszy Jan Kłoczek usiłował obezwładnić szaleńca, lecz tenże rzucił się na niego i pchnął go również tym drutem, raniąc tak ciężko, że Kłoczek w kilka godzin później zmarł.

Szaleńca ubezwładniono dopiero za wezwania policji i odstawiła do więzienia przy sądzie okręgowym w Nowym Sączu. Straszną ta tragedia wywołała w okolicy zrozumiałą sensację.

Listy do Redakcji.
Dzielność naszej Straży Ogniowej.

Szanowny Panie Redaktorze! Przy niniejszym przesyłamy Zł. 100. jako dobrowolną ofiarę na rzecz naszej Straży Ogniowej Ochotniczej.

Ponieważ jesteśmy bliskimi sąsiadami Straży, mamy możność przypatrywania się z bliska wyłężonej pracy całego zespołu strażackiego i stwierdzamy, że zarówno ze strony Zarządu, jak sztabu i szeregowych czynione są wszelkie wysiłki, by postawić Straż na najwyższym poziomie sprawności. Widzimy, jak remizy zapewniają się kosztownymi narzędziami, jak wszystko utrzymane jest w należyty porządku, jak energicznie i punktualnie prowadzi się szkolenie strażaków i t. d.

Możemy stwierdzić, że każdy grosz w Straży zostaje celowo wydatkowany i nie idzie na marne.

Uważamy przeto za swój obywatelski obowiązek, by w miarę możności przyświadczyć Straży z pomocą, zachęcając współobywateli do składania stosownych ofiar na rzecz naszej dzielnej Straży.

Z pozowaniem „Polski Hurt“ Sp. z ogr. odp. (—) i Domagalski. Czesłochowa, dn. 6 listopada 1926 r.

NADESLANE.

Ponieważ w odpowiedzi chóru „Victorii“ wymieniłem moje nazwisko, wytłkając mi organistrzostwo, oświadczam publicznie, że zawodem swoim szczerze się, stając świątyni katolickiej i nie czynię podobnych zarzutów członkom chóru przy klubie „Victoria“ z chórem wiodącym ich śpiewających w cerkwi prawosławnej przy ul. Wąbarskiej.

Śpiewających w lipcu w r. b. na ślubie swego członka p. K. Oliwieckiego, podpisanego pod odpowiedzią chóru. Na zakończenie dodam, że z wywodami słusznymi sprawozdawcy solidaryzują się zupełnie, potępiając samowolność i nieprzekazywane nigdy wystąpienie członków chóru, wychylaających swe produkcje osobiste. Jan Kowalski.

OFIARY

Na Kościół św. Rodziny
Sąd pokoju 3 Okr. w Czesłochowie wpłaca 5 złotych w sprawie Nr. K. 2033/26. Antoniego Ignasiaka.
Sąd pokoju 3 Okr. w Czesłochowie wpłaca 3 zł. w sprawie Nr. K. 2436/26 r.
Zamiataj wieńca na trumnę s. p. Rómána Filipowicza Karwińskiego Zł. 15.
Wład. Wład. Wład. przyjątkowa.
Sędzia Ziemięcki Zł. 1.

Do sprzedania tkalnie mechaniczne z 4 krosna, 1 ce wiarka, 1 nawijaczka, snowadło, wraz z transmisią i motorem wiad. ul. Pr. St. Nr. 10. u gospodarza domu codziennie od godziny 16 do 17.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie J. Kossak, zam w Czesłochowie przy ul. Jasnej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 15 listopada 1926 roku, od godziny 10-jej rano w Mokrzysz sy gm. Warsz. odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Janusza Stokowskiego mianowicie: 40 wozów pszenicy w stromie, która może wydać 60 metrów ziarna o ceniejonej na 2400 zł. która może być sprzedana niżej ceny szacunku.
Dnia 28 października 1926 r.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie J. Kossak, zam w Czesłochowie przy ul. Jasnej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 15 listopada 1926 r. od godziny 10 rano w Mokrzysz sy gm. Wanczerów odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Janusza Stokowskiego a mianowicie: 40 wozów żyta w stromie 50 wozów jęczmienia, 20 wozów pszenicy i 8 wozów owsa, które to zboże po wymłóceniu może wydać 160 metr. ziarna o ceniejonej na 4950 zł.
Dnia 28 października 1926 roku.
Komornik Sądowy J. Ross

PRACOWNIA TRUMIEN FRANCISZKA IWANŚKIEGO
w Czesłochowie, ul. Krakowska № 15 (naprzeciw kościoła św. Rodziny).
Poleca duży wybrój trumien i wieńców oraz wynajmuje karawany ozkłone na gumach. Ceny przystępne: trumna duża z wycyzyną od 10 zł., dębowa kielowana z żelaznem okuciem 80 zł.
ZALATWIA POGRZEBY ZA GOTÓWKĄ I NA RATY.

Kursy śpiewu solowego dla pań i panów przy pomocy „Kursu“ wiedeńskiego prof. H. Sikorskiej-Zosińskiej. Zapisy przyjmują: Kłoczek L. u p. Otrąbek ul. Kościuszc. Nr. 11, biuro „Re-noma“ 0154

Akuszanka
z dyplomem w Warszawie R. Glowacka przy mnie zamówienie udziału porad niezamowno ustępową ul. Wolańska 54 u p. Kowalskiej. 3864

Pracownia
krawiecka wykonywa wszelkie roboty damskie i męskie oraz aksamiłone Polecam tanio nowe. Przyjmuję do nauki Kościuszczi 23 m. 11 3740

Przyjmuję
do pracy naukowca kapelusze filcowe damskie i męskie oraz aksamiłone Polecam tanio nowe. Przyjmuję do nauki Kościuszczi 23 m. 11 3740

Wzrosty
3 wspaniałe do bardzo korzystnego interesu z kapitałem po 5 tys. zł. lub 1 z kap. 15 tys. zł. Oferty w Gońcu 3917

Zgubiono
książkę Kasy Chorych na imię Marija Włodarska 3814

Dom
5 mieszkań 2 morgami z zaniem oraz domek przy ul. Kiedrzyńskiej 8. 3915

Potrzebne
zdolne panienki do wykończenia swetrow Kościuszczi 23 Kowalski. 3922

Zgubiono
książkę Kasy Chorych Ignacego Wojcika 3918

Ekspedientka
z 2 letnią praktyką mowa te ladna poszukiwa się posady w sklepie rzemieślniczym Łaskawa zgi. w Adm. Gońca pod „Ladna“ 3919

Do sprzedania
gaza mlynarska № 718 Wiad. Krakowska 92 Z. Stepien 3916

Karetka
z europejski i dwa generatory do sprzedania Janowska 18 3920

Do sprzedania
dom bardzo tanio z wolnym mieszkaniem i inne domy duże i małe w różnych cenach gospodarki duże i małe przy Jasnej Górze Ziemia na morgi, place sklepy Wieluński Rynek 8 W. Sygodzianki 1215

Pracownia mebli
Tomassa Hadlera w Czesłochowie Zielna № 5 Egzystuje od 1906 roku przyjmujemy wszelkie zamówienia wchodzące w zakres stolarstwa. 3924

Osoba
starsze inteligentna zna dobrze szycie poszukujemy miejsca do gospodarstwa lub do dzie ci może być na wyjazd Oferty w Gońcu pod „Samotna“ 1211

Gospodini
energiczna poszukuje posady. Znajomość w gospodarstwie wazesh-stronnego. Gotuje bardzo dobrze Czesłochowa Warszawska 97 Mi chalska 3923

Sklep
spotywyje wiejski sprzedam z powodu wyjazdu II Aleja 41 3926

Zgubiono
papier, w wojskowe wydanie P. K. U. Czesł. w imię Józefa Gawron 3923

Zgubiono
indeks i powiadzenie P.K.U. Poznań na imię Tadeusza Wawrzynowi cza Upraszam o zwrot za wynagrodzeniem Ślaska 6, m. 6. 1214

Zgubiono
książkę kasy Chorych № 8006 na imię Józefa Olejnik 3913

Harmonja
do sprzedania na 60 basów ul. Nowa № 10 m. 13 1212

Dwa pokoje
z kuchnią do wynajęcia zaraz przy ul. Na dręczanej Wład. Kościuszczi 46 sklep rzemieślniczy 3906

Różne meble
do sprzedania i kuchenne rzeczy Wiad. Wolańska 16 Kłoczek 1216

Składzono
dowody koleje wyd. na imię Jana Drożdża 3862

Futro duże
męskie (elki) tchurze Gato użyte do sprzedania wiad. u Józefa Zajacza Mickiewicza 26. 3864

Domek
3 ubikacje do sprzedania i zaraz do objęcia Wiad. ul. Stradomska 24 skład węgla 3886

Zgubiono
książkę Kasy Chorych na imię Wiktor Palmowski. 3920

Mięso końskie
stele na składzie Mała 2 Witkowski. 3910

Poszukuję
lokalu 3-4 pokojowego Oferty do Adm. Gońca dla „G“ 3912

Z powodu
wyjazdu sprzedaję meble 8-kojowy dom fabryczny R. 3928

Sklep
z wolnym mieszkaniem do wynajęcia Ogrodowa 77 Wiad. u gospodarza 3911

Lóżka żelazne, Umywalnie, Łóżecka dziecienna, Bidety

Akc. Tow.
Konrad Jarnuszkiewicz i S-ka

Platery stołowe i galanterja
J. Frageta i Norblina.

Serwisy

stołowe, kawiane, mecca, do wina, wódki i owoców.

Garnitury

Umywalniane, piśmienne, tualetowe.

Wyżymaczki, Maszynki do mięsa, tace nikielowe

moździerz i t. p.

poleca w dużym wyborze

firma „**Śmielów**” II-ga Aleja 42.
0145

Ford o pracy i o wojnie

Wiedeńska „Neue Freie Presse” zamieszcza rozmowę z Henry Fordem, który m. in. powiedział:

— Świat poza Stanami Zjednoczonymi wogóle nas nie rozumie. Wydaje mi się, że zdobyliśmy pieniądze przez wojnę i nie pojmują, że nawet gdybyśmy wskutek wojny zarobili pieniądze, a nie zarobiliśmy ich wcale, ten zysk byłby znikomy w porównaniu do tego, jaki wypływa z naszego rocznego, przez myślowego obrotu. Nasz dobrobyt jest ogólny. Obeokrajowcy, którzy do nas przybywają, aby badać nasz przemysł, tego nie pojmują. Chcą się dowiedzieć w jaki sposób można zebrać więcej zysku, a przystem trzymać w spokoju robotników mimo niższych płac. Zagranicznymi finansami i politycy nie widzą istotnych powodów naszego dobrobytu, ani nie chcą ich widzieć. Chcą w swych krajach kontrolować przemysł, podczas gdy przemysł amerykański uwalnia się od kontroli przez banki.

Nasz przykład złamie stary porządek. Wynagrodzenia dziesięć procent nie można z wynagrodzeniami, które trzeba będzie płacić w przyszłości. Jak Edison tak często to mówił, ratunek świata leży w maszynach. Wykuszujemy maszyny i zaczynamy płacić tak wysokie wynagrodzenia i dawać tyle wolnego czasu, że produkty naszej maszynowej fabrykacji mogą być także skomunowane. Poruszamy się w kierunku, który uniemożliwia wojnę i walczymy przeciw teorii, że ubóstwo stanowi także nieodzowną część życia jak powietrze, którym oddychamy. Wojny wypływają tylko z powodu ubóstwa, więc znosimy ubóstwo. W ten sposób znosimy wojnę w jedyny sposób, w jaki można to uczynić.

Sprawa międzynarodowa mogłaby być rozważana, gdyby pozwalała się narodom pracować. Praca jest tym normalnym wentylem dla ludzkich energii i gdy go się zamyka, zdarza się

niezniechęca. Wojny wywołują bezrobocie, a bezrobocie jest wyeliminacją dalszych wojen. Za cztery lata roboty wojennej świat zapłacił ośmionasto-letni niezmiennego bezrobocia.

Pierwszym praktycznym środkiem przeciw wojnie, jest zwalczanie ubóstwa na całym świecie jako choroby. Zadań zmianna systemów socjalnych, która polega na wstępie, że obecnie dosyć już się produkuje, nie doprowadzi do rezultatów. Gdyż produkuje się niedostatecznie. Wzmocniona produkcja może jednak tylko wojnę przyspieszyć, jeżeli nie pójdzie w parze ze wzmocnioną siłą kupna. Gdy świat podejmie konkurencję w budowę wysokich wynagrodzeń wtedy natychmiast zniknie sprawa zbrojenia na wysięgi.

Przykład Stanów Zjednoczonych w sprawie wynagrodzeń miał oznaczać potężny krok na drodze do polepszenia świata. Lecz tak długo, póki nie będziemy gotowi bronić nas samych nie będziemy mieli sposobności poruszyć innych naszym przykładem. To jest powód, dlaczego interesuje się samolotami. Samoloty mają i mieć zapewne będą swą handlową wartość. Lecz stro na handlowa nie interesuje mnie, o ile nie jest związana z obroną kraju. Gdy naszą najlepszą obroną będzie możliwość w ciągu krótkiego czasu fabrykowania tysięcy samolotów i posiadania ludzi, którzy rozumieją się na ich prowadzeniu. Jeżeli wybudujemy największe i najsilniejsze powietrzne siły bojowe, taką potęgę, że żadna inna nie mogłaby nam się oprzeć, i jeżeli jednocześnie rozwinemy tak nasz przemysł chemiczny, że będziemy mieli dosyć materiałów wybuchowych, wtedy możemy wojnę uniemożliwić. Rozwój naszych sił lotniczych stworzy nam możliwość zbadania przyczyn wojny i zapobieżenia przyszłym wojnom.

Podatek dochodowy.

Orzeczenie senatu o ważności ksiąg i dokumentów handlowych.

W okólniku Stowarz. Kupców Polskich w Warszawie czytamy: Na podstawie zeznania o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego przedstawił płatnik władzy podatkowej ksiąg i handlowe, które po przejściu organ skarbowy uznał wprawdzie za nie odpowiadające zasadom buchalterji, jednakowoż za niebudzące wątpliwości co do swej rzetelności — i opinję tę zanotował na akcie.

Mimo to obie instancje wymiarowe

bez bliższego zbadania przedłożonych ksiąg handlowych, określiły dochód podatkowy odmiennie od zeznania na podstawie posiadanych danych o stosunkach dochodowych płatnika. Jako motyw podano, że przedłożone ksiąki nie mają cech ksiąg handlowych, więc nie stanowią pełnego dowodu. — Najwyższy Trybunał Administracyjny ustalił orzeczeniem z dnia 6-go maja 1926 roku L. roj. 1658 / 24, że ustawa o państwowym podatku dochodowym (Dz. Ust. R. P. Nr. 77 z roku 1923, poz. 607), a w szczególności art. 62 teże ustawy nie zawiera żadnych przepisów co do tego, w jaki sposób płatnik ma na podniesione wątpliwości udzielać wyjaśnień i jakimi dowodami te wyjaśnienia uzasadniać, ani też nie stanowi nigdzie, by jedynie księgom handlowym służyła pełna moc dowodu. Przeciwnie, zdaniem Najwyższego Trybunału Administracyjnego każdy środek dowodowy, o ile nie budzi wątpliwości, winien być uznany za dopuszczalny i pełnowartościowy, a zatem dowód nie może być odrzucony jedynie dlatego, jako nieudały, że środki, jakimi był przeprowadzony, nie mają kwalifikacji pełnych dowodów, t. zn. nie odpowiadają pewnym zgóry ściśle określonym wymogom. — Wobec tego niema uzasadnienia w ustawie odrzucenie zapiszków handlowych dlatego tylko, że nie są księgami handlowymi, skoro urządzenie skonstruowano, że zapiski te co do swej rzetelności nie budzą wątpliwości.

Baczność wieśniacy!

Po miastach grasują różnego rodzaju łotry i oszustki.

Niejednokrotnie podawaliśmy kryminalne notatki o dokonywaniu kradzieży i różnych oszustw podczas targów wtorkowych i piątkowych na rynku, gdzie ofiarą bezczennych oszustw padają łatwowierni wieśniacy okoliczni.

Tego rodzaju wypadki notuje bardzo często również i prasa warszawska, na bruku stołecznym bowiem grasują różnego autoramentu złoczyńcy: jak koperciarze, brzylniarze i inni, którzy głównie polują na naiwnych przybyszów z prowincji. Zawodem tym trudnią się także sprytne oszustki.

Oto, naprzykład, w ub. czwartek wybrała się do Warszawy celem załatwienia formalności, związanych z wyjazdem do Ameryki, 70-letnia mieszkanka wsi Sokółki w województwie

LeKarz-Dentysta
Stanisław PARCZYŃSKI
ul. Dąbrowskiego 6, I piętro
Przyjmuje od 10-ej—1-ej i od 5-ej—7-ej.

Zęby (na kauczuku)	5 zł.
Piomby (srebrne i porcel.)	5
Korony złote (najlepsze) od	15
Usuwanie zębów (bez bólu)	2

LEKARZ DENTYSTA
DOROTA LEJZEROWICZNA
CZESTOCHOWA, II ALEJA NR. 39
przyjmuje od godz. 9-ej do 7-ej wieczorem.
1169

białostockim Konstancja Lenkiewiczowa.

Przybyła pociągiem o godz. 7 rano na dworzec Wileński staruszkę zatrzymała jakaś młoda kobieta w chustce. W toku rozmowy, dowiedziawszy się, że staruszka przyjechała do lekarza, a następnie do biura Bałtycko - Amerykańskiej linii okrętowej, nieznaną oświadczyła staruszkę, że również idzie do tego kantoru.

Gdy obie przyjechały na ul. Marszałkowską 116, gdzie znajduje się wspomniane biuro podróży, spotkały na schodach jakąś młodą, elegancko ubraną kobietę. Ujrzawszy ją, nieznaną w chustce wykrzyknęła:

— O! to nasza pani sekretariczka! Idź! Zaraz nam ułatwi formalności. W odpowiedzi na to rzekłona sekretarka oświadczyła:

— Niestety! biuro przeniesiono na kilka dni na ul. Zielną, gdyż dziecko jednej z urzędniczek zachorowało na szkarlatynę. Ja idę na ul. Zielną, to może panie ze mną pozwolą.

Przed bramą domu nr. 4 przy ul. Bagno napotykaną jakimś mężczyzną w odpowiedzi na zapytanie, wskazując bramę tego domu, objaśnił:

— W tym domu mieści się biuro — poczem oddalił się. Wszystkie 3 kobiety udały się na 2 piętro frontowej klatki schodowej.

Jednak przezorny dozorca domu Józef Krasinski, zauważywszy o tak wczesnej porze (godz. 7 rano) wchodzące do sieni 3 nieznajome kobiety, poszedł za nimi, przedtem zamknąwszy bramę, a żoną swą posławszy po policjanta. W tym trakcie oszustki zauważywszy co się święci, to jest, że „wpadły”, weszły do bramy, przyciemniając jedną z nich udającą sekretarkę, zbliżyła się do beczki z wodą i wyrzuciła 5 kopert. Ale spostrzegł to dozorca, koperty wzięł i jako dowód rzeczowy doręczył policjantowi.

Lenkiewiczowa, dowiedziawszy się, że dzięki czujności dozorca została uratowana przed kradzieżą 200 dolarów, które miała przygotowane na podróż, rozplakała się rzewnie.

W tymże dniu zdarzył się drugi podobny wypadek. Oto Eleonora Zawadzka, żona gospodarza ze wsi Waśniewo w ziemi Łomżyńskiej, wczoraj rano przybywszy do Warszawy, udała

32 ROBERT HICHENS W JESIENI ŻYCIA

PRZEKLAD z ANGIELSKIEGO NAJOTY.

IV.

Craven nie mylił się, przypuszczając, że Braybrooke wyszedł z klubu owego wieczora mocno przekonany, że jego młodemu przyjacielowi zdarzyła się rzecz prawie nie do uwierzenia: zakochanie się w Adeli Sellingsworth. Głębokie poczucie własności kierowało całym jego życiem, a nawet myślami. Instynktownie odczuwał wstręt do wszystkiego co było dziwaczne, co wylamywało się z pod normalnego porządku rzeczy. Obecnie był poniekąd odpowiedzialnym za wprowadzenie młodego Cravena w życie Lady Sellingsworth. Było to poprostu klęską dla niego, gdyby wynikiem jego dobrych chęci była jakaś niedorzeczna miłość. Poczując się do tej odpowiedzialności, pomyślał, że może powinien coś dyktynie przedsięwziąć. Ale co?

Braybrooke lubił swatać, pomimo, że zapomniał o wyswataniu samego siebie. Teraz zastanawiając się nad tą sprawą, doszedł do przekonania, że czas, aby Craven się ustalił. Przyszłość jego zapowiadała się obiecująco. Jego szet, z którym Braybrooke obdawał owego wieczoru, wyrażał się z wielkim uznaniem o zdolnościach, pracowitości i ambicji Cravena. Niewątpliwie młodziemczak znajdzie daleko. Ale powinien obejrzeć się za sprytną i majątną

żoną, aby mu w tem dopomogła. A początkujący dyplomata potrzebuje tego bardziej niż ktokolwiek. Sprawy towarzyskie są częścią jego obowiązków i jego kariery. Przyszło więc do głowy Braybrooke'owi, że skoro bezwiednie wyrządził mu poniekąd krzywdę, zapoznając go z drogą Adela Sellingsworth, jego jest rzeczą naprawić to, zreszcie i skutecznie kierując jego zały w inną stronę.

I pomyślał o Beryl Van Tuyn. Jak powiedział Craven'owi, znał ją dobrze i wszystko, co się jej tyczyło. Pochodziła z doskonałej rodziny w Filadelfji. Była jedynym dzieckiem rodziców, którzy się rozwiedli, poczem oboje zawarli nowe związki. Ojciec mieszkał w Nowym Yorku, na Fifth Avenue; matka, która była pięknością, przebywała zazwyczaj w Europie, to na Rivierze, to w Rzymie, to w Londynie lub Paryżu, ale nigdzie długo. U nosiła się zawsze nad swoim przywiązaniem do Beryl, ale Beryl była zbyt ładną, żeby być pożądaną dla niej towarzyszką. Kochała ją więc ogromnie zdaleka. Beryl zaś była z tego zadowolona, będąc rozmówianą w niezależności. Ojciec dawał jej dużo pieniędzy, matka wystarała się dla niej o urządzenie towarzyskie, w osobie Fanny Cronin i — czegoż chciał więcej?

Braybrooke wiedział to wszystko i zawyrokował, że Beryl Van Tuyn była, jak stworzona na żonę dla Cravena. Sprytna, piękna, bogata, jako żona dyplomaty byłaby w swoim żywocie. Rozważwszy pro i contra, postanowił wy

stąpić w roli Opatrzności. Ta okoliczność, że Craven poznał Lady Sellingsworth i pannę Van Tuyn jednego dnia i że sześćdziesięcioletnia kobieta wywarła na nim większe wrażenie niż śliczna dwudziestoczworoletnia dziewczyna, nie zniechęcała go bynajmniej.

Następnego dnia uznał za towarzyski obowiązek zjawić się na Berkeley Square. Droga Adela Sellingsworth będzie niewątpliwie rada usłyszeć, co się dzieje w Paryżu.

Zastał ją samą i wydała mu się starszą i błędszą, niż zazwyczaj. Gdy ją witał, pomyślał:

— Czy ja się nie mylę? Czy podobna żęby Craven mógł sobie wyobrazić, że się w niej kocha?

Podług niego Adela Sellingsworth była najbardziej dystygnowaną kobietą w Londynie. Ale żeby mogła ożarować młodego chłopca w taki sposób, to było nie do uwierzenia.

Na zapytanie o zdrowie Lady Sellingsworth odrzekła, że od paru dni nie czuje się dobrze.

— Może zmęczyłaś się za nadto, moja droga?

W oczach jej mignął lekko drwiący wyraz.

— A czem ja się teraz mogę zmęczyć — rzekła. — Leżę sobie spokojnie na półce. To chyba nie wyczerpuje.

To tylko taki facon de parler, o tej półce — rzekł Braybrooke. — Twoja indywidualność zaprzecza temu. Zresztą słyszałem, że w ostatnich czasach spędzałaś czas przyjemnie.

— U stóp wulkanu.
— A! Słyszales o tym Wezuwjuższu!
— Tak!
— Jaki z ciebie nadzwyczajny zbieracz nowin. Beryl Van Tuyn mówiła ci?

— Nie; spotkałem Cravena w klubie i opowiadał mi o twojej wycieczce w okolice Cyganerii.

— Cyganerji; — powtórzyła. — Nie stąpnęłam nogą w te zajmującą krainę, odkąd zwętnałem mieszkanie w Paryżu. Soho jest po za jej granicami i przyznaję się do Soho. Beryl namówiła mnie i w istocie spędziłam czas przyjemnie. Kawa jest tam doskonałą i włoścy trzydziestą wkładają duszę w swoję gitary. Ale wątpię, żębym się tam znowu wybrała.

— Zmęczyłaś się? Atmosfera tam jest tak niezdrówą, a takie restauracyjki są tak ciasne i źle wentylowane.

— O! Mielismy czas orzeźwić się, wracając przynajmniej część drogi piechotą.

— To dobrze. Craven był zachwycony wszystkim.

Znowu chwila milczenia.

— To miły chłopiec. Sądzę, że ci się podoba? Czuję się trochę odpowiedzialnym...

— Za co?

— Za to, że to ja przedstawiłem go tobie.

— O! nie troszcz się o to. Upewniam cię, że mi się bardzo podoba.

Głos jej był niedbały, ale serdeczny.

(d. a. n.)

Kalendarze

Terminowe, bloki do zdzierania itp. na 1927 rok

poleca SKLEP „GOŃCA” II-ga Aleja Nr. 26, tel. 50.

